Nr. 244. Sroda, 24 Października 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłata pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 października b. r., woźnemu głównego magazynu tytoniu i stempli we Lwowie, Józefowi Kamińskiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej i gorliwej służby, nadać najmiłościwiej srebrny krzyż zasługi.

Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z odnośnemi Ministerstwami udzielił panu Stanisławowi Szczepanowskiemu, pozwolenia na utworzenie towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Pierwsza galicyjska spółka akcyjna dla przemysłu naftowego, dawniej S. Szczepanowski i Spółka" z siedzibą w Wiedniu i statuta tego towarzystwa zatwierdził.

C. k. centralna komisya dla pomników historycznych i sztuki mianowała na posiedzeniu z dnia 28 września b. r. jednomyślnie powziętą uchwałą korespondentami swoimi: Jego Ekscellencyę Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego we Lwowie, prezydenta miasta Krakowa dr. Feliksa Szlachtowskiego, członka Akademii umiejętności w Krakowie Jana Nepomucena Sadowskiego i docenta wydziału teologicznego uniwesytetu w Krakowie ks. Eustachego Skrochowskiego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 października.

Sprawa o Tunis pomiędzy Francyą a Włochami okazała się opartą jedynie na nieporozumieniu, które jednak mogło było doprowadzić do niepotrzebnego zatargu. Nie był on pożądanym dla Francyi ze względu na znane jej nie bardzo pomyślne stosunki wewnętrzne, ani dla Włoch, mających i tak dość trudności z powodu niezawartego traktatu celnego z Francyą i wzrastającej z tego powodu opozycyi na całym półwyspie apenińskim. Kwestya o szkoły w Tunisie zaczynała zaostrzać już polemikę pomiędzy prasą obu krajów, a pogłoski bezpodstawne pogorszały stan antagonizmu. Na szczęście jednak nieporozumienie zdołano wczas wyjaśnić. W tych dniach półurzędowy organ francuski ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że waśń francusko-włoska o dekret szkolny w Tunisie, nie ma tego znaczenia, jakie usiłowano jej przypisać. Zawiadamia równocześnie, że konsul włoski w Tunisie nie zajmował wcale groźnej postawy, jakoteż, że rezydent francuski, pan Massicault, otrzymał polecenie, ażeby działał pojednawczo. Półurzędowe to oświadczenie powinnoby skłonić niezależną prasę francuską do tonu przyzwoitszego i unikania domysłów, które rzeczywiście są nadal nieuzasadnione.

Włochy prawdopodobnie wcale protestować nie będą, gdyż po wyjaśnieniu znaczenia dekretu francuskiego o szkołach w Tunisie, uchylony został przedmiot protestu. Przedewszystkiem stwierdzono, że każdoczesnej władzy w Tunisie przysługuje prawo dozoru nad szkołami i fakt ten uznaje rząd włoski. Powtóre w wypadku najświeższym nie idzie o same szkoły włoskie, ale o wszystkie w ogóle, francuskie i prywatne. Po trzecie, co najważniejsza, zarządzona przez dekret francuski kontrola ma na celu stan higieniczny szkół, władze zatem kontrolujące nie będą się wdawały ani w metodę nauczania, ani też nie będą zmieniały programu naukowego. O języku wykładowym nie było więc ani wzmianki i tylko nieznajomość treści dekretu, a z drugiej strony zbyteczna drażliwość dała powód do pogłosek, które zaniepokoiły Włochów a ze strony francuskiej wywołały artykuły w tonie cokolwiek ostrzejszym, co się zresztą powtarza od niefortunnego sporu o Massawę. Donoszą zresztą, że reprezentant rządu francuskiego p. Massicault złożył przy tej sposobności dowód wielkiej pojednawczości, oświadczył bowiem generalnemu konsulowi włoskiemu, iż przy zwiedzaniu szkół przez organa kontrolujące, może konsulat wysłać swego urzędnika i tylko w jego obecności przedsięwbrana będzie inspekcya szkół włoskich. W dekrecie zaś, który w pierwszej chwili tak mocno rozdrażnił korespondentów czasopism włoskich, znajduje się postanowienie, że w proponowanej radzie szkolnej zastrzeżone zostały dwa miejsca dla dwóch delegatów narodowości włoskiej w Tunisie. Zdaje się więc, że niepożądany dla obu krajów sąsiednich zatarg stłumiony będzie pierwszy przed wyprowadzeniem go na arenę dyplomatyczną, a to zażegnanie sporu wyjdzie na korzyść obu interesowanych narodów.

KORESPONDENCYE

Jubileusz gimnazyum św. Anny.

Kraków, 22 października.

(*jh*) Jutro obchodzi gimnazyum św. Anny 300-letnią rocznicę swego założenia. Od pierwszej chwili, kiedy powstała myśl święcenia tego jubileuszu — powitano zamiar z podniosłem uczuciem, a żywo przywtórzyły mu serca uczniów tego zakładu. Gdzie ich nie ma? — gdzie ich fala losu nie rzuciła? Jedni na najwyższych stanowiskach, otoczeni czcią powszechną; inni nie na świeczniku, ale niemniej gorąco pracujący dla wspólnego dobra; inni trudami i bolem przygnieceni.... Wszystkich serca zabiły żywiej na wspomnienie gimnazyum, w którem spłynęły najpiękniejsze chwile młodego wieku.

Jakże nie uczcić serdecznie, gorąco tej szkoły, z którą się łączy tyle wspomnień drogich dla jej uczniów, tyle świetnych pamiątek przeszłości, gdy jej historya tak ściśle z losami narodu i miasta królewskiego złączona?

Rozpatrzmy się na chwilę w tej przeszłości, idąc w ślad za cenną książką pamiątkową prof. Lenieka. Pierwszy do założenia szkoły impuls daje Akademia krakowska. Akademia chciała stworzyć szkołę, w którejby były udzielane *studia humaniora*, przygotowujące do studyów akademickich. Dotąd możniejsi uczniowie przygotowywali się do studyów akademickich w domu zazwyczaj, a lekcyj prywatnych ze szkodą Akademii udzielali im profesorowie, zaniedbując lekcye publiczne lub dysputy akademickie. Ta więc właśnie szkoła miała zapobiedz wszelkim niekorzyściom studyów prywatnych, mianowicie miała dać sposobność publicznego przygotowania młodzieży

---

133)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

(Ciąg dalszy.)

XVIII.

Wodźbun, w wojsku kozackiem Fedorem zwany, wróciwszy od Króla, przyniósł atamanowi Barabaszowi niejakie pocieszenie. Król jakkolwiek mocno zafrasowany owem wydaniem listów poufnych i przeczuwając niebezpieczne ztąd następstwa, nie mógł wszakże potępić i karać starego atamana, który sam się kajał i winę swą wyznawał a z wierności był znany. Wyprawiając tedy z powrotem Wodźbuna a dając mu pismo do hetmana z poleceniem, by je Sicińskiemu doręczył, rzekł jeno:

— Szukajcie tam jakiego sposobu, aby owe listy Chmielnickiemu odebrać.... Pochwycił je podstępem, toż może znajdzie się podstęp inny, aby je odzyskać....

Stary ataman wziął te słowa przez Fedora powtórzone, mocno do serca. Namyślał się długo, a potem rzekł do wiernego towarzysza:

— Jedź ty zaraz do Umania.... doręczysz pisma królewskie Sicińskiemu — a sam hetmanowi się nie ukazując, któryby cię strzymać mógł, odnajdź tam między kozakami Romana Pestę.... Dawny to Chmielnickiego wróg a chłop dzielny, przebiegły i siły niezwykłej, że za dziesięciu stanie. Powiesz mu wszystko, i wezwiesz, aby co rychlej do mnie przybywał, dobrawszy kilku doświadczonych mołojców. Pójdziemy z kompanią taką na ostrów Buck do Chmielnickiego, wybierzemy moment, kiedy się niczego spodziewać nie będzie, i albo podstępem, albo choćby gwałtem, zabierzemy owe pisma królewskie, które on pewnie przy sobie chowa.... Jeno spieszyć się trzeba, bo na ten ostrow coraz więcej idzie hultajstwa.... ale teraz toby jeszcze dobyć go można....

Poszedł tedy Fedor nie zwlócząc, a wiadomo już jako wpadł w ręce Sicińskiego i zdradzony przezeń został. Pochwycono go właśnie w chwili, gdy z Romanem Pestą się układał i zawiadamiał go o niebezpiecznem przedsięwzięciu Barabasza.

— Ano, trudna jest sprawa, — mówił Pesta, — ale udać się może, choćbyśmy zaś i owego przeklętego Chmiela przy tej okazyi zdusili, nie zaszkodziłoby nic.... Jeno że go czort strzeże — bom go już raz pod moją szablą miał, a żelazo głowy jego jąć się nie chciało....

Gdy pachołkowie zamkowi nadbiegli i Fedora schwycili, zaniepokojony tem Pesta, nie domyślając się coby to znaczyć mogło, pobiegł za nimi i z rana, patrząc z dala, był świadkiem, jako go ciągniono po ziemi, a potem dźwignąwszy, uwiązano do pala, aby chłostę wymierzyć....

W około pala było pusto.... Nikt patrzeć nie przychodził na chłostę, która była rzeczą zbyt zwykłą, a zresztą kupili się wszyscy w tym momencie na dziedzińcu zamkowym, kędy świetne szło rycerstwo na naradę wojenną.... Przy palu było tylko trzech owych hajduków, którzy Fedora przywiedli. Zdarłszy mu odzież z pleców, przygotowywali się już do pierwszego ciosu, gdy z piersi kozaka wyszedł ów jęk przeraźliwy i rozpaczy pełen, który aż uszu hetmana i Sicińskiego doszedł i wszystkich współczucie przeniknął.

— A czego on krzyczy, gdym go jeszcze nie tknął?... — odezwał się jeden z drabów, mimowolnie opuszczając rękę, nie uderzywszy.

— Co to bić takie kości mizerne.... — zauważył drugi, aż przerażenie bierze....

— Zaczynaj.... rychlej skończysz! — rzekł trzeci — on i pięćdziesięciu nie strzyma, chociaż siłę w ręku ma jeszcze ogromną.

Pierwszy drab, który był chłop olbrzymiego wzrostu, stanął tedy w takiej pozycyi, aby uderzenie największą siłę mieć mogło, rozmachnął się kilka razy, nahajem świsnął w powietrzu, aby postronki, które były ze skóry plecione, dobrze rozprostować i rękę wreszcie z wielkiem wytężeniem podniósł....

Ale w tymże momencie jak piorun z jasnego nieba spadł na nich Roman Pesta z trzema jeszcze kompanami. Ani jeden głos z ich piersi nie wyszedł. Milcząc wpadli.... Pesta rzucił się na tego, który z nahajem stał i tak silnie w piersi pięścią go pchnął, że drab ów wielki zatoczył się i o kilka kroków na ziemię zwalił. Inni rzucili się ku tamtym dwóm hajdukom, przytrzymując i krzycząc nie dając, podczas gdy Pesta więzy Fedora przeciął i osłabłego a ledwie przytomnego w ramiona biorąc, spiesznie uprowadził.

Stało się to tak rychło jako mgnienie oka, bez jednego krzyku, bez szamotania się i walki. Tak niespodziewane było natarcie, że zanim draby oprzytomnieli, już Fedora, Pesty i jego kompanów nie było.

Siciński, otrzymawszy rozkaz hetmański, aby dał znak do zaprzestania chłosty, uczuł się mocno dotknięty. W głosie krakowskiego pana czuł jakieś szyderstwo i pogardę a w słowach: w więzieniu go ostaw lub na wolność puść, mnie to wszystko jedno, — nie trudno poznać było można, jako pan Potocki rzecz tę całą lekce sobie ważył i Sicińskiemu w schwytaniu Fedora żadnej nie przyznawał zasługi.

Co go zaś najbardziej dotknęło, to gdy widział, jako wszyscy przedniejsi na ową naradę do hetmana szli, on zaś cale na nią inwitowany nie był, chociaż jako poseł królewski o zamiarach i planach winien był mieć wiadomość.

Zły tedy i wzburzony w sobie, szedł zwolna przez dziedziniec cale się nie spiesząc.

— A niech go tam przedtem zatłuką.... myślał.

Dziwiło go to jednak niemało, jako żadnych jęków nie słyszał.

— Omdlał pewno, albo też może i zginął.... mruknął sam do siebie — a byłoby to nie małe dla mnie szczęście, gdybym się tego Wodźbuna pozbył. Od pierwszego momentu, gdym go u Kazanowskiego w Czerkasach ujrzał, przejął mię dziwny strach na jego widok, a czuję jako nieprzebłaganego wroga w nim mam, zwłaszcza teraz, gdy nie tylko za rodzica, lecz i za siebie mścić się będzie.... Jeśli żyw jest, to go na wolność nie puszczę, jeno w więzieniu zamknąć każę.... Niech go wypuszczą dopiero wtedy, gdy będę ztąd daleko.... Nie myślę też długo

do studyów akademickich, z drugiej zaś strony miała stłumić owe tak szkodliwe Akademii lekcye prywatne. Po długich naradach, na posiedzeniu profesorów wszystkich wydziałów Akademii, d. 5 maja 1586 r. za rektoratu prof. dr. obojga praw, Piotra z Gorczyna, uchwalono założyć przy Akademii t. zw. *classes* w którychby udzielane były *studia humaniora*.

W czerwcu 1588 odbyło się uroczyste otwarcie owych klas akademickich. Rozpoczęło się nabożeństwem w kościele św. Anny. Po nabożeństwie odbył się uroczysty pochód przez ulice św. Anny, Jagiellońską, na ulicę Gołębią do bursy Jeruzalem, gdzie dziś nowy gmach uniwersytecki, bo w tej bursie *classes* były pomieszczone. Tu mówił rektor Zawadzki do młodzieży, chcącej się zapisać w poczet uczniów. Klas ustanowiono 3 t. j. klasę gramatyki, klasę logiki czyli dialektyki i klasę retoryki. Naukę powierzył rektor profesorom wydziału filozoficznego. Liczba uczniów zapisanych w roku założenia wynosiła 530. To pierwszy zawiązek dzisiejszego gimnazyum św. Anny.

Niebawem przekonano się, że bursa Jeruzalem nie jest odpowiednią, przeniesiono więc nową szkołę do Bursy Nowej, położonej obok bursy Filozofów. Tu przeniesiono *classes* z końcem roku 1588. Nie rozwijały się one wszakże, z powodu zaniedbywania jej przez profesorów. Dopiero w r. 1603 z reformą Akademii zostały i *classes* zreformowane, tak, że stworzono 4 klasy, a do każdej przeznaczono 2 profesorów z *Collegium minus*.

Plan nauk był następujący: W gramatyce przed południem: Examen memoriae, etymologia i syntaxis, Terentius albo Florus i exercitatio; po południu: czytano bajki Ezopa cum inflexionibus graecis. Epistolae familiares Cicerona, w końcu znowu exercitatio. W sobotę jedna godzina arytmetyki; po południu 1 godzina małego katechizmu.

W poetyce przed południem: examen memoriae, prosodia et figurae, Vergilius; po południu: Phocyllides cum ethymologia graeca, Justinus i exercitatio. W sobotę przed południem godzina muzyki t. j. śpiewu kościelnego, po południu godzina małego katechizmu.

W dialektyce przed południem: Dialectica, Horatius; po południu Epictetus cum syntaxi graeca, Officia Ciceronis, exercitatio. W sobotę przed południem 1 godzina geometryi, po południu godzina wielkiego katechizmu.

W retoryce przed południem: Rhetorica, Orationes Ciceronis; po południu: Demostenes i exercitatio. W sobotę 1 godzina astronomii, po południu godzina wielkiego katechizmu.

Umyślnie przytaczam ten plan nauki, bo podobny mniej więcej, z niewielkiemi zmianami utrzymał się aż do reformy Kołłątaja.

Młodym *classom* przyszedł w pomoc wielki dobroczyńca Bartłomiej Nowodworski, kawaler maltański. W jego fundacyi gimnazyum przybrało nazwę Nowodworskiego, a sala amfiteatralna, w której odbędzie się obecny jubileusz, jakkolwiek nie przez Nowodworskiego zbudowana, zawsze nosi jego imię. Pięknego życiorysu rycerza Nowodworskiego przytaczać tu nie będę, zaznaczę tylko, że 25 lat tułał się za krajem z powodu zabicia w pojedynku dworzanina królewskiego, Biedrzyckiego. Wróciwszy do kraju w r. 1607 jako kawaler maltański, służył Ojczyźnie, a przytem rad się bawił z ludźmi uczonymi. On też, poznawszy niedostatki młodej szkoły, przeznaczył na jej utrzymanie procent 480 zł. pol. z fundacyi w kwocie 8.000 zł. pol. Spisanie aktu odbyło się na posiedzeniu akademickiem dnia 4 marca 1617 r. Sumę tę w r. 1618 umieszczono na dobrach Słupiec i Szczebrzusz. Uczynił jeszcze Nowodworski fundacyę *7000 zł.* pol. na wydawanie drukiem dzieł profesorów Akademii, wydał też w r. 1621 pieśń Boga Rodzica, której był wielkim miłośnikiem. Z powodu popierania Akademii miał zatarg z Jezuitami, w którym odcierpiał 12 tygodni wieży grodzkiej warszawskiej. Sam pisze, że „cierpiał dla dostojeństwa nauki matki swej krakowskiej Akademii“. Taki to był przyjaciel Akademii i owych klas młodych. Umarł dnia 13 marca 1624 roku.

Od wprowadzenia fundacyi Nowodworskiego w życie, szkoła rozwija się prawidłowo, a liczba uczniów wzrasta. Zasłużył się około rozwoju prowizor jej Jakób Janidło, który na życzenie fundatora Nowodworskiego prowizorem jej wybrany został.

Gdy liczba uczniów wzrastała, nie mogli się pomieścić w Bursie Nowej, dlatego myślała Akademia o wygodniejszem pomieszczeniu szkół Nowodworskich, lecz funduszów po temu nie miała. Znaleźli się wszakże dobroczyńcy. Największym po Nowodworskim jest Gabryel Prevancy, zwany Władysławskim, nauczyciel domowy króla Władysława IV, dalej sam król Władysław IV i kanonik katedralny krakowski Stanisław Garwaski. Z przeznaczonych przez nich znaczniejszych sum, Akademia wybudowała nowy gmach na ul. św. Anny, i do tego gmachu w r. 1643 przeniesione zostały klasy z Nowej Bursy.

Budynek wyglądał mniej więccj tak samo, jak teraz, nie miał tylko skrzydła od plantacyj, które dopiero w r. 1855 dobudowane zostało.

W tyle dziedzińca znajdowały się cztery klasy, dwie na dole, dwie na górze. Na dole po lewej była poetyka, po prawej gramatyka, na piętrze nad poetyką była retoryka, nad gramatyką dyalektyka. Między gramatyką a poetyką był korytarz sklepiony. prowadzący na małe podwórko z tyłu gimnazyum. W nowym gmachu liczba uczniów wynosiła w pierwszym roku 1131. Zamierzano w dziedzińcu gimnazyum postawić statuę spiżową Władysława IV, lecz to nie przyszło do skutku, mimo, że sprowadzony dla zrobienia statuy Włoch, Klemens Molly wziął w lipcu 1644 roku sto talarów zadatku.

Przeniesienie odbyło się d. 2 czerwca 1643 r. za rektoratu Jakóba z Uścia Papenkoviusza, prof. dr. teol i prawa, a prowizoryatu Vitelliusza w następujący sposób:

Odprawioną została Msza św. przy odgłosie muzyki katedralnej, w oratoryum dzisiejszego gmachu. Oprócz młodzieży i wszystkich profesorów Akademii, było obecnych bardzo wiele gości, umyślnie zaproszonych, już to rodziców, już to wybitniejszych dygnitarzy. Między ostatnimi znajdowali się bracia Gembiccy: Piotr, biskup krakowski i Andrzej, biskup Łucki, sufragan Mikołaj Oborski, kanonicy, prowincyałowie Bernardynów i Dominikanów, senat krakowski, prokonsul miasta i t. d.

Po Mszy św. i odśpiewaniu hymnu do Ducha św. wystąpił z mową Marek Sobieski, który w tym roku właśnie ukończył szkoły Nowodworskie i przeszedł wraz z bratem na Wydział filozoficzny. Mówił on na *cześć króla i wielbił Władysławskiego.* Po Marku Sobieskim mówił Jan Sobieski, dziękując gościom za udział w uroczystości.

Tak obchodzono w r. 1643 pomieszczenie szczęśliwe szkoły. W tym samym budynku obchodzić będziemy jutro jubileusz jej 300-letniego istnienia. Przedewszystkiem zapisać trzeba łaskę wielką i niespodziewaną: błogosławieństwo Ojca św., nadesłane dla profesorów, uczniów i uczestników Jubileuszu i pozwolenie wyjątkowe na uroczyste odprawienie Mszy św. o św. Janie Kantym, patronie młodzieży. Znaczącemi też będą przemówienia już w chwili pierwszego dzisiejszego zebrania się, przemówienia dyrektora gimnazyum p. Kulczyńskiego i prezesa Akademii Umiejętności dr. Majera. W sam dzień jubileuszu, to jest jutro przemówi pierwszy dyrektor gimnazyum, drugi rektor Uniwersytetu prof. dr. Kasparek; jako delegat władz szkolnych mówić będzie prof. dr. Stanisław hr. Tarnowski; jako były uczeń przemówi JE. Paweł Popiel, a wreszcie uczeń VIII klasy p. Gorecki oddeklamuje wiersz prof, Stroki. Prof. dr. Zoll jako były uczeń mówić będzie przy odsłonięciu tablicy pamiątkowej.

Gmach pięknie jest przystrojony festonami z zieleni, dwoma chorągwiami z herbami Uniwersytetu i mnóstwem innych chorągwi o barwach narodowych, miasta i monarchii, dalej herbami ziem polskich. W Amfiteatrze, również przystrojonym, wiszą portrety: Najj. Pana, dalej Nowodworskiego, króla Władysława IV i Jana III oraz A. Mickiewicza.

Z wyższych władz szkolnych będą pp. hr. Stanisław Tarnowski, radca Namiestnictwa i referent dla spraw szkolnych Hild, Sawczyński. Zajączkowski, Czarkowski i Gerstman, Ilnicki. JE. p. Minister Gautsch nadesłał pismo z życzeniami i z usprawiedliwianiem, że przybyć nie może, toż samo uczynili pp. Ministrowie Zaleski i Dunajewski.

We środę odprawi się nabożeństwo żałobne za tych, co uczyli i uczyli się w tej szkole. Po nabożeństwie wyruszy orszak cały i podąży na Wawel, do grobów, by złożyć wieniec na trumnie ucznia tej szkoły, króla Jana III.

Napływ uczestników będzie liczny. Godzi się z nimi powitać tę szkołę w dniu jej jubileuszu pięknemi słowy kantaty, ułożonemi przez prof. Germana, do których to słów dorobił muzykę Żeleński.

Pozdrowiona bądź, ty starodawna
Mężnych, dzielnych serc kolebko sławna!
Hartuj młódź na twardy życia znój,
Zapał budź, miłości wątek snuj!
Wiedzę krzew, Ojczyznie wiernie służ,
Niech Cię Bóg od groźnych strzeże burz!
Święty żar niech w murach twoich pała,
W długi wiek niech kwitnie twoja chwała!

Kraków, 22 października.

Pierwsze zebranie się uczestników.

(*jh.*) Dzisiaj o godzinie 3 po południu zebrali się w amfiteatrze nowodworskim, uczestnicy obchodu jubileuszowego. Zebrało się kilkuset uczestników, których ta szkoła wychowała i kierunek im wskazała na całe życie.

Rzewnym był widok gdy spotykali się starzy koledzy, którzy od chwili opuszczenia tych murów w młodzieńczym wieku nie widzieli się później, a dziś spotkawszy znowu, dawne piękne przypominali sobie chwile. Przybyli starzy profesorowie i dyrektorowie a witani gorąco przez uczniów, rozglądali się po ścianach tej sali, budząc dawne wspomnienia własne i szkoły. Różnych zawodów wychowańcy tej szkoły stanęli do apelu; zebrali się ze wszystkich ziem Polski, zewsząd, gdzie ich fala losu rzuciła. Są między nimi ludzie zajmujący najwybitniejsze stanowiska w kraju, są cisi pracownicy. Księży bardzo wielu.

Między innymi przybył i dzielny marynarz, wychowaniec tej szkoły, p. Artur Müldner, kapitan fregaty marynarki wojskowej austryackiej. Opalony wichrami, przybył do macierzystego miasta, na jubileusz ukochanej szkoły.

A szkoła i sala amfiteatralna pięknie się przybrały na przyjęcie drogich gości. Przybranie gmachu już opisałem — podnoszę teraz ozdobienie sali: Wprost wejścia olbrzymi portret Najj. Pana wśród herbów kraju i miasta, wśród kłąbów zieleni. Nad portretem dwie wymowne daty: 1588 — 1888.

Naprzeciw portretu cesarskiego, portret Bartłomieja Nowodworskiego, głównego dobroczyńcy szkoły; obok portretu Nowodworskiego z jednej strony portret króla Władysława IV, z drugiej portret Jana III. Między temi 3-ma portretami wizerunki: Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego, Juliusza Słowackiego i Wincentego Pola, wśród herbów ziem polskich, ujęte w festony z zieleni. Między piętrzącemi się ławkami amfiteatru ustawiono stół na podniesieniu dla mowców, a przed nim krzesła, w których pierwszym rzędzie zasiedli pp. prezes dr. Majer, radca Hild, Zygmunt Sawczyński, p. Gerstman, rektor Zoll i inni. Siedzenia amfiteatru i krzesła zapełniają uczestnicy, a ostatnie wzniesienie, blisko sufitu, młodzież, stanowiąca na tem miejscu i w tej chwili tak harmonijne uzupełnienie.

Dano znak dzwonkiem. Na podniesienie wstępuje obecny dyrektor gimnazyum św. Anny, dr. L. Kulczyński, i przemawia, witając jako gospodarz serdecznie, gościnnie i z otwartemi ramionami drogich gości i dziękując im za tak liczny udział w obchodzie jubileuszowym, urządzonym wedle sił i środków. W końcu prosi o wybaczenie, gdyby się okazały jakie braki i niedostatki (*brawo*).

Po nim przemawia czcigodny prezes Akademii Umiejętności dr. Majer. Wśród ogólnej ciszy zaczyna od tego, iż każdy wiek ma swoje przyjemności i gorycze. Stary wiek, obok goryczy, czerpie w tem rozkosz, że powołują go na miejsca, z których rad serdecznie przemawiać. Ten właśnie tytuł — zaznacza mowca — daje mi prawo do powitania was, koledzy, mówię wyraźnie koledzy, bo takimi jesteśmy wychowańcy tej szkoły, mimo różnic wieku i zajęcia (*brawo*). Dalej wspomina mowca, że zmieniały się losy szkoły, zmieniali się koledzy, ale czy smutną, czy wesołą przechodzili dolę, nigdy nie zatracili tego uczucia, które wynieśli z murów tej szkoły, wśród których żyją i wielkie wspomnienia przeszłości (*brawo*). Mowcy dozwoliły losy, że w tej szkole się uczył, a później działał w innym charakterze, w tem mieście też umrzeć pragnie, w którem się zrodził. Nie wszystkim obecnym było danem na jednem miejscu pracować, wielu losy poniosły gdzieindziej. Nie wątpi wszakże mowca, że każdy z nich według zasad tu zaczerpniętych starał się służyć ojczyznie. (*brawo*). Pod tem hasłem wita mowca zebranych (*rzęsiste oklaski*).

Dyrektor, dr. Kulczyński, zaprosił obecnych, by nazwiska swoje zapisali w przygotowanej księdze pamiątkowej.

Powoli opuszczali uczestnicy salę, rozglądając się po gmachu, którego dziedziniec zapełniła młodzież szkolna.

O godzinie 6-tej wieczór rozpoczęło się przedstawienie „Antygony“ w zapełnionym szczelnie teatrze. Prolog jest pióra profesora Czubka, toż samo wiersz przy

---

na tej Ukrainie przeklętej bawić, — uczynię tak, jak mi pan Sołłohub radzi, wrócę do Upity, a niech się zresztą dzieje co chce!

Tak rozmyślając, minął dziedziniec i wchodził już na owo pole, kędy karę chłosty wymierzano, gdy z najwyższym podziwem ujrzał, iż w okół pala nie było nikogo, a owe draby w wielkim pospiechu i pomięszaniu sami biegli ku niemu. W rychle dowiedział się co zaszło, a zrazu wierzyć temu nie chciał, posądzając drabów o zdradę. Pobiegł co tchu z powrotem do zamku; chciał gonić tych, którzy Fedora uprowadzili, ale nikt bez wyraźnego rozkazu hetmana na to odważyć się nie mógł, hetman zaś przy owej naradzie wojennej był, kędy nikt prócz starszyzny wojskowej i najbliższych zaufanych doradców nie miał wstępu.

Siciński wszakże, widząc jako zwłoka wszelką pogoń za Fedorem niepodobną uczyni, odważył się wkroczyć do komnaty, kędy odbywała się narada. Z nietajonem nieukontentowaniem spojrzał nań hetman, obojętnie wysłuchał, a potem machnąwszy ręką, rzekł:

— A niech sobie ten kozak uchodzi!... Gonić go nie będę, bo w tym czasie niespokojnym i takie małe sprawy wagę mieć mogą, niepotrzebnie drażniąc. Niezaszkodzi mi zresztą nic, choćby z nowemi dowodami do Króla biegał, bo zanim by wrócił, my tu porządek zrobimy....

Siciński widząc, jako pan krakowski z coraz większą obchodzi się z nim niechęcią i lekceważeniem, nie odrzekł ani słowa, jeno pożegnał go, zwiastując, iż Ukrainę wrychle opuszcza.

Pan Potocki postanowienie to pochwalił.

— Dla wacpana nie ma tu teraz co czynić — rzekł bez ogródki. — Nie posłów nam trzeba, którzyby traktaty pisali z chłopstwem, co rzecz jest śmieszna i bezskuteczna, jeno żołnierzy.... A skoro waść przed Królem Jegomością staniesz, to mu powtórz to, co mu już tylokrotnie mówiłem: Chmielnickiemu jeno żelazo pomódz może.... a ja wrychle złożę dowody, jako najlepszego sposobu użyłem....

Tak odprawiony, wrócił Siciński do pana Sołłohuba w większem niż kiedykolwiek przygnębieniu. Ostatnia nadzieja ujęcia hetmana i zdobycia sobie w ten sposób oparcia, gdyby mu go u Króla i dawnych protektorów zabrakło, najzupełniej zawiodła. Zdradzeniem Fedora nie uzyskał nic a pan Potocki odwrócił się od niego z takim samym wstrętem i pogardą, jak niegdyś xiążę Krzysztof za zdradę starego Wodźbuna.... Teraz jeno to zyskał, iż ów na poły oszalały, przejmujący go lękiem kozak, mógł go ścigać zemstą, co na tej pustej Ukrainie, gdzie życie jednego człowieka nie miało niemal żadnego znaczenia, zdawało się najłatwiejszem. Zdany był na łaskę i niełaskę takiego Fedora lub Pesty; w każdym momencie zamordować go oni mogli bezkarnie a nikt by się o niego nawet nie spytał....

Należało tedy co rychlej ztąd uchodzić. A gdy pan Sołłohub zupełnie do drogi przygotowany, namawiać go ponownie począł, aby z nim razem na Litwę powrócił — Władysław nie opierał się ani słowem i wkrótce potem już ich obu na Ukrainie nie było.

Tymczasem Chmielnicki siedział jeszcze na swoim ostrowie, Bucku; jeno że ten ostrów inaczej już wyglądał niż wówczas, gdy Barabasz odwiedzał pisarza wojsk zaporozkich i namawiał go do układów z Ossolińskim. Dworzysko Chmielnickiego otoczone wałem obronnym, strzeżone było dniem i nocą tak ściśle, że nikt niepostrzeżenie zakraść się tam nie mógł. Cały nawet brzeg dnieprowy, z którego na ostrów najłatwiej dostać się można było, obsadzony został silną strażą, a przepuszczano tych tylko, których Chmielnicki żądał lub wzywał, albo którzy w różnych do niego poselstwach przybywali.

Nadaremnie Barabasz, z Fedorem i Pestą, dobrawszy kilku jeszcze dzielnych mołojców, kilkakrotnie usiłowali na ostrów się przedostać. Było już zapóźno — a raz gdy się za daleko zapuścili nad brzeg dnieprowy wpadli w zasadzkę i omal życiem nie opłacili swego zuchwalstwa. Potrzeba było wyrzec się planu ułożonego przez starego atamana, aby owe listy królewskie pochwycone podstępem, napowrót odebrać. Zresztą i to nie na wiele się już przydać mogło. Fedor, który teraz po swem cudownem niemal uwolnieniu z rąk oprawców w Umaniu, w nieustannym był ruchu a nawet siermięgę pielgrzymią lub żebraczą znowu czasami przebierał, aby módz lepiej tajne plany Chmielnickiego zbadać, mówił z rozpaczą, jako wszystko było straconem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

żywych obrazach. Stroje nowe i dekoracye odtwarzają wiernie teatr grecki. Ponieważ wiele osób nie dostało biletów, „Antygona“ powtórzoną będzie we środę.

P. Namiestnik Galicyi, hrabia Kazimierz **Badeni**, uczeń gimnazyum św. Anny, nadesłał telegram, który odczytany zostanie w dniu jutrzejszym, podczas głównej uroczystości.

W imieniu Uniwersytetu lwowskiego przemawiać będzie jutro profesor dr. **Wojciechowski**.

Wiedeń, 21 października.

(Sytuacya wewnętrzna w chwili otwarcia Rady państwa).

(*K*) Tyle w ostatnich czasach pisano o obecnej sytuacyi wewnętrznej, że, jak się to zawsze przy takiej powodzi artykułów dziennikarskich zdarza, nic nie rozjaśniono, wiele zaciemniono. Dwa fakta są pewne: po pierwsze, że obecne ministerstwo, ministerstwo hr. Taaffego, utrzymuje się przy władzy nieosłabione, ale wzmocnione, po drugie, że to ministerstwo, pomimo zmian personalnych nie zmieniło w niczem swoich tendencyj.

Fakt pierwszy kładzie koniec polityce konjekturalnej, w jaką się bawiła część opozycyi niemieckiej w ostatnich tygodniach. Należy to do tradycyi uświęconych zwyczajów opozycyi niemieckiej używać polityki zagranicznej za taran, mający zdruzgotać mury obecnego systemu rządu w Austryi. I w ostatnich czasach musiała jednak opozycya przyjść do przekonania, że polityka zagraniczna na politykę wewnętrzną państwa i na odwrót, wpływu wywierać nie może. Polityka zagraniczna liczy się z mocarstwami, jako z jednostkami danemi, jako z czynnikami gotowymi, polityka wewnętrzna liczy się ze stosunkami ulegającemi ciągłym przewrotom. Polityka zagraniczna kombinuje, polityka wewnętrzna tworzy.

Organem polityki zagranicznej są w Austryi Delegacye. Jeżeli te nie kładą żadnych przeszkód rozwojowi polityki zagranicznej w pewnym kierunku, to to wystarcza, ażeby dowieść, że polityka wewnętrzna nie wytworzyła żadnych elementów, dla polityki zagranicznej groźnych. Tylko w razie, gdyby w Delegacyach dały się uczuć prądy, dla polityki zagranicznej nieprzyjazne, byłoby rzeczą mężów tą polityką się zajmujących, użyć wpływu celem wytworzenia innych, sobie przyjaźniejszych prądów. Kiedyż zaś były Delegacye dla obecnego kierunku polityki zagranicznej przyjaźniej usposobione, jak właśnie w ostatnich latach? Na opozycyę w Delegacyi austryackiej żaden mąż stanu, polityką zagraniczną kierujący, uskarżać się doprawdy nie miał powodu. Z tąd łatwo poznać na jak mylnych podstawach oparte były nadzieje opozycyi, że ministeryum hr. Taaffego upadnie skutkiem wpływów polityki zagranicznej.

Ministerstwo to nie zmieniło powtóre w niczem swoich celów politycznych. Powołanie hr. Schönborna i p. Zaleskiego do Rady Korony przysporzyło gabinetowi sił nowych, pracujących, a nie sprowadziło go bynajmniej na nowe tory. Hrabia Schönborn oświadczył w mowie przy przyjęciu urzędników, że się do polityki ministerstwa „zastosować musi i zastosuje“.

W chwili otwarcia Rady państwa staje więc ministerstwo hr. Taaffego przed parlamentem nie osłabione ale wzmocnione i dążące do dawnych swoich celów. Jedna rzecz uległa jedynie zmianie, a jest nią stanowisko ministerstwa wobec partyj parlamentarnych. Każdy gabinet parlamentarny musi opierać się na większości parlamentu. Dla ministerstwa hr. Taaffego była tą podporą „prawica“ i „prawica“ nadal nią pozostaje. Różnica obecna jednak polega na tem, że ministerstwo więcej zaakcentowało swoje zbliżenie się do „prawicy“.

Oprócz zmian w składzie ministerstwa nastąpiły zmiany w osobach namiestników, zmiany, które bezsprzecznie odpowiadają interesom Monarchii i ludności. Krążą tutaj pogłoski, że w skutek powołania dwóch namiestników na posady ministrów, nastąpi kompletne *revirement* namiestników. Pogłoski te nie są pozbawione pewnej podstawy. W najbliższym czasie można się spodziewać znacznych zmian personalnych w hierarchii urzędniczej Austryi.

W stosunkach partyj nie zaszło wiele zmian. Opozycya staje jak dotąd rozdzielona do walki na arenie parlamentu, prawica okaże się bezsprzecznie więcej jak dawniej skupioną. Czy usiłowania lewicy połączenia klubów opozycyjnych doprowadzą do skutku, trudno obecnie jeszcze przesądzać. W każdym razie połączona lewica może liczyć na opór połączonej prawicy. Tak walka parlamentarna rozpocząć się może. Rząd i partye są w pogotowiu. We środę zasłona się podniesie, akcya rozpocznie.

Sprawy parlamentarne.

Zbierająca się jutro Rada państwa będzie zniewoloną zająć się prawdopodobnie już w najbliższym czasie kilkoma ważnemi przedłożeniami charakteru ekonomicznego. Zapewniają, iż pan Minister handlu, margrabia Bacquehem, wniesie na jednem z pierwszych posiedzeń Izby deputowanych projekt ustawy o powiększeniu liczby wagonów i maszyn na austryackich kolejach państwowych, co wydaje się niezbędnem wobec wzmagającego się coraz bardziej ruchu, zarówno towarowego, jak osobowego. O ile wiadomo, park przewozowy ma być powiększonym o 100 lokomotyw i 1000 wozów, przeważnie do transportu węgla, a na ten cel zażąda pan Minister kredytu 4½ miliona zł. Radzie państwa zostanie dalej przedłożonym projekt ustawy w sprawie zbudowania kolei żelaznej z Mostaru do Serajewa, która ma nietylko połączyć bezpośrednio stolicę Bośnii z głównem miastem Hercegowiny, lecz także zapewnić połączenie krajów okupowanych z portami dalmatyńskiemi, i tym sposobem otworzyć tym krajom drogę do morza. Obok tego staną na porządku dziennym projekta ustaw o ochronie marek handlowych, o ordynacyi nawigacyjnej, i kilka innych, mających znaczenie dla handlu i przemysłu.

Z Berlina.

(Pogłoski o podróży cesarza do Madrytu i Lizbony. — Dymisya ministra sprawiedliwości. — Ruch wyborczy. — Z obozu socyalno demokratycznego. — List pasterski biskupa monasterskiego. — Sprawy szkolne. — Odebranie debitu pocztowego francuskim dziennikom).

Na podstawie relacyj z Madrytu donoszą tutejsze dzienniki, że dwory hiszpański i portugalski zostały zawiadomione ze strony rządu niemieckiego o zamiarze cesarza Wilhelma odwiedzenia Madrytu i Lizbony.

Kilka dzienników zapewnia, iż minister sprawiedliwości Friedberg podał się do dymisyi i objawił silne postanowienie wytrwania tym razem przy swej prośbie. Wiadomość jakoby jego następcą miał zostać podsekretarz stanu Schelling uważana jest za bezzasadną.

Ruch wyborczy wre w Prusach na całej linii. Godną uwagi jest niezwykle poważna liczba tych dotychczasowych członków Izby dep., którzy wzbraniają się przyjąć nadal mandaty. W samem stronnictwie konserwatywnem znajduje się przeszło 20 takich posłów a między tymi trzech przewódców tej partyi.

W tych dniach berlińscy socialni-demokraci odbyli wielkie zebranie celem zajęcia stanowiska w obec zbliżających się wyborów sejmowych. Zebranie było nadzwyczaj liczne i ożywione. Referent Max Schippel mówiąc na ten temat oświadczył w toku swych wywodów, iż socialno-demokratyczne stronnictwo nie weźmie pod żadnym warunkiem udziału w wyborach.

Wkrótce ukaże się dawno już przez pisma socyalistyczne zapowiedziana rozprawa o doniosłości i skutkach ustawy antysocyalistycznej. O ile dotąd wiadomo, to na podstawie ustawy tej rozwiązano od roku 1878, a zatem w przeciągu 10 lat w samym Berlinie 285 zebrań i 290 stowarzyszeń socyalistycznych, odbyto około 300 rewizyj domowych i wydalono 251 osób.

Za przykładem ks. arcybiskupa kolońskiego wydał także biskup monasterski list pasterski, w którym wzywa dyecezyan do wybierania takich tylko mężów, którzy zdecydowani są stanąć w obronie chrześciańskiego charakteru szkoły.

Zdaje się, iż w nowym sejmie pruskim toczyć się będzie zacięta walka o szkołę, jak to już zapowiedział na ostatniem zebraniu katolików we Fryburgu dr. Windthorst. Chodzić tutaj będzie przeważnie o wpływ kościoła na wychowanie młodzieży. Obok tego od lat kilku ujawnia się w niektórych sferach ludności żywa agitacya, skierowana przeciwko systemowi nauki, panującemu zwłaszcza w wyższych zakładach naukowych w Niemczech. W rzeczywistości też system ten wiele pozostawia do życzenia. Ogromna przewaga łaciny i języka greckiego absorbująca ze szkodą innych przedmiotów, posiadających dla praktycznego życia wielkie znaczenie, wszelkie władze umysłowe uczniów, coraz więcej znajduje przeciwników. W celu więc przeprowadzenia reformy szkolnictwa, odpowiadającej więcej wymaganiom czasu, zawiązało się towarzystwo w Niemczech *Verein für deutsche Schulreform*, którego przedstawiciele w tych dniach mieli kilkugodzinne posłuchanie u ministra oświaty. Minister w zasadzie zgodził się na większą część punktów złożonych mu przez owych delegatów, nie taił jednak przed nimi trudności przeprowadzenia na razie tych reform, sięgających tak głęboko w całe dotychczasowe wychowanie młodzieży.

W ministerstwie wyznań i oświaty odbyły się w tych dniach narady nad projektem utworzenia państwowego instytutu historycznego w Rzymie dla młodych uczonych niemieckich.

Rząd niemiecki odebrał debit pocztowy do Alzacyi i Lotaryngii wielu dziennikom francuskim, obwinionym o szerzenie uczuć nienawistnych dla Niemiec. W rzędzie ich są: *Intrasigeant*, *Estafette*, *Pays*, *Patrie*, *Télégraphe* i *Voltaire*.

Z Rossyi.

(Przyjazd w. książąt do Kairu. — Ubezpieczenie przymusowe świątyń katolickich. — Ustawa o konsulach zagranicznych. — Żydzi zagraniczni.)

Dzienniki rossyjskie donoszą:

Wielcy książęta Sergiusz i Paweł Aleksandrowicz i wielka księżna Elżbieta Teodorówna, przybyli d. 20go b. m. do Kairu. Na dworcu kolejowym powitali ich: kedyw, ministrowie, generalni konsulowie, pułkownik Turner, zastępujący dowodzącego wojskami angielskiemi generał Grienfeld, generalicya i notable. Działa biły salwy. D. 21 b. m. dał wicekról wielki obiad na cześć gości rossyjskich.

Z Petersburga donoszą, iż w kolegium rzymsko-katolickiem, z inicyatywy przewodniczącego, ks. arcybiskupa Gintowta, powstał projekt obowiązkowego ubezpieczenia na wypadek pożaru wszystkich kościołów i kaplic katolickich w całem państwie, tak jak to przedsiębierze synod z cerkwiami i kaplicami prawosławnemi. Po uzyskaniu w tym względzie zatwierdzenia sfer decydujących, nastąpi oszacowanie każdej świątyni ze wszystkiemi utensyliami i kolegium porozumie się z jednem z towarzystw asekuracyjnych, które oznaczą najniższą wkładkę. Premia ubezpieczeniowe będą wnoszone z funduszów parafialnych, t. zw. *jura stolae*.

Petersb, Wied. donoszą, iż niebawem w radzie państwa zostanie wziętą pod obrady nowa ustawa o konsulach zagranicznych. Według nowych przepisów, będzie przyjętem za zasadę, że konsulem rossyjskim za granicą może być tylko poddany rossyjski, który złoży odpowiedni egzamin w departamencie ministerstwa spraw zewnętrznych.

Dziennik urzędowy ogłasza następujący komunikat:

Wskutek ukazu marcowego, zabraniającego poddanym zagranicznym wyznania mojżeszowego utrzymywać zakłady przemysłowe i handlowe w dziesięciu guberniach Królestwa Polskiego, zwinęło lub odprzedało swoje przedsiębiorstwa 138 osób powyższej kategoryi. W ogóle od d. 13go lipca r. 1887, do 13go lipca r. b. 1460 izraelitów, przebywających za pasportami, wniosło podania o uzyskanie poddaństwa rossyjskiego, lecz prośby te, w myśl obowiązującego przepisu prawa, będą odrzucone.

Z Serbii.

(Dymisya ministra skarbu. — Rewje. — Wycieczki dzienników rossyjskich przeciw królowi Milanowi.)

Pol. Corr. donosi: Król Milan przyjął dymisyę ministra skarbu, Rakica, i poruczył ministrowi spraw zagranicznych, Mijatowicowi tymczasowe kierownictwo urzędu skarbowego. Dnia 20-go b. m. odbył król, mając u swego boku królewicza Aleksandra, i otoczony zagranicznymi attachés wojskowymi, wielką rewię nad całą załogą belgradzką. Wieczorem dany był w pałacu królewskim obiad galowy, na który otrzymali także zaproszenie reprezentanci państw zagranicznych.

Do *Pol. Corr.* donoszą ze stolicy serbskiej: Brutalne wycieczki dziennika *Nowoje Wremia* przeciw królowi Milanowi wywołały tutaj głębokie oburzenie. Wszyscy są zdumieni, jak się stać mogło, iż dziennik, przechodzący surową cenzurę, ośmiela się wzywać poddanych władcy, pozostającego w normalnych stosunkach z Rossyą i jej monarchą, do rokoszu i zrzucenia z tronu króla Milana. Zdaje się, że rząd serbski zwróci uwagę reprezentanta rossyjskiego w Belgradzie, p. Persianiego, na takie bezprzykładne wybryki pewnej części prasy petersburskiej.

Jubileusz panowania króla greckiego.

Wiener Ztg. pisze: Dnia 31 października upłynie lat 25 od chwili, gdy król Jerzy I, naówczas książę duński, licząc zaledwie lat 18, przyjął na podstawie protokołu podpisanego w Londynie przez przedstawicieli mocarstw opiekuńczych, Francyi, W. Brytanii i Rossyi, koronę grecką i rozpoczął w Atenach rządy. Jubileusz ćwierćwiekowego jego panowania będzie obchodzonym uroczyście jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca. Austro-węgierski poseł, baron Kosjek, notyfikował już rządowi greckiemu, że Najj. Cesarz austryacki polecił wiceadmirałowi, baronowi Sterneckowi, aby udał się w nadzwyczajnej misyi do Aten i wręczył królowi własnoręczne pismo Jego Ces. Mości z życzeniami z powodu tego jubileuszu. Ateny i inne miasta greckie czynią oddawna przygotowania do obchodu jubileuszowego. Między innemi zostanie otwartą przy tej sposobności narodowa wystawa krajowa, która będzie niezawodnie punktem kulminacyjnym uroczystości.

Wedle listu z Aten do *Pol. Corr.*, nie potwierdza się wiadomość, jakoby książe Henryk pruski miał przybyć na uroczystość jubileuszową. Natomiast prawdopodobnem jest przybycie księcia Meiningen, szczególniejszego znawcy literatury heleńskiej i ducha heleńskiego. Zapowiedziana eskadra niemiecka składa się z czterech okrętów wojennych.

KRONIKA

Lwów, 23 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Wykoty, w powiecie samborskim, na restauracyę cerkwi, zapomogi w kwocie 50 złr.

— **JE. dr. Franciszek Smolka**, prezydent Izby deputowanych Rady państwa, przepędził dzień jeden w Krakowie u syna i wczoraj rano odjechał do Wiednia.

— **Medal pamiątkowy.** W szeregu owacyj, jakie z powodu jubileuszu Franciszka Smolki przygotowano, jedną z trwalszych pamiątek będzie zamiar podniesiony przez grono obywateli wybicia medalu pamiątkowego.

Odezwa obywateli, którzy tę piękną myśl podnieśli, podnosi na wstępie zasługi jubilata, który „walczył o prawa i wolność obywatelską; a na trybunie parlamentu austryackiego zajmował stanowisko, które mu słusznie jedna wdzięczność wszystkich ludów monarchii austro-węgierskiej.“

Obok licznych trudów parlamentarnych, powiada dalej odezwa, zawsze stawał w szeregu z pracownikami około rozwoju idei samorządu, zawsze wysoko niósł sztandar pracy w domu około moralnego i materyalnego odrodzenia kraju.

Polityk cierpliwy, mąż czynu wytrwały, patryota wielki, a człowiek charakteru nieskazitelnego i dobroci wyjątkowej, Franciszek Smolka wzorem jest cnót obywatelskich.

Wielkim mężom powinną cześć oddawać jest obowiązkiem narodu.

Wolne i bogate narody upamiętniają swą wdzięczność wspaniałymi pomnikami. Nas nie stać na wielkie dzieła.

Niechaj więc skromny medal pamiątkowy będzie wyrazem tej czci, którą naród dla Smolki żywi.

Niżej podpisani zapraszają niniejszem rodaków do poparcia podniesionej tu myśli, do licznego udziału w rozebraniu medalu wybić się mającego.

Medal bronzowy kosztować będzie 3 złr., srebrny 7 złr. Nadwyżka po opędzeniu kosztów wybicia medalu przekazaną będzie utworzonemu przez posłów sejmowych funduszowi pamiątkowemu imienia Smolki.

Przedpłatę przyjmować będą uproszone do tego redakcye pism codziennych niemniej Koło literacko-artystyczne we Lwowie i skarbnik komitetu p. Apolinary Stokowski ul. Dominikańska l. 11.

We Lwowie dnia 20 października 1888

Tadeusz Barącz. Dr. Piotr Gross. Marceli Harasimowicz. Edward Heppe. Dr. Fr. Hoszard. Dr. Aleksander Janowicz. Dr. Maurycy Kabat. Dr. Witold Lewicki. Mochnacki. Karol Młodnicki. Dr. Piętak. Dr. Tadeusz Rutowski. Ks. Fr. Sawa. Juljusz Starkel. Apolinary Stokowski. Leoncjusz Wybranowski. Albert Wilczyński. Karol Widman. Fr. Zima.

— **Drugi raut Koła literacko-artystycznego** we Lwowie odbędzie się w sobotę dnia 27 b. m. Program produkcyi muzyczno-deklamacyjnej urządzonej staraniem p. St. Niewiadomskiego: 1. Grieg „Poznanie kraju“, odspiewa dwunastka „Lutni (solo p. Modest Wituszyński). 2. a) Szarwenka, mazurek (cismoll), b) Paderewski, krakowiak, p. Marya Jarzymowska. 3. Deklamacya, p. Łucyan Kwieciński. 4. a) St. Niewiadomski „Abdykacya“, b) J. Gall „Serenada“, odspiewa panna Tola Majeranowska. 5. St. Niewiadomski, dwie piosnki, odspiewa dwunastka „Lutni“. 6. Deklamacya p. Wanda Charlemont. 7. Halevy, „Rachelo, kiedy Pan“, odspiewa p. Szlafenberg. 8. Moniuszko, duet z „Jawnuty“, odspiewają pna Tola Majeranowska i p. T. Borkowski. Początek o godzinie 8. Dla mężczyzn strój galowy. Wstęp dla członków „Koła“ z rodzinami. Lista uczestników otwarta w sekretaryacie „Koła“.

— **Z teatru.** Jak się dowiadujemy, panna Wanda Charlemont została już zaangażowaną do personalu tutejszej sceny i wystąpi na przyszły raz w tragedyi Grillpartzera „Matka rodu Dobratyńskich“, którą dyrekcya przygotowuje na dzień Zaduszny.

— **Repertoar teatralny.** Dziś „Posażna jedynaczka“, Fredry. Nastąpi przedstawienie ruskiego teatru: 1) „Poszyłyś w durni“, operetka ludowa w 3 aktach. 2) „Weczernyci“ akt 2 z opery narodowej „Nazar Stodola“. 3) Kozak w 4 pary. — Jutro, we środę, z powodu nadzwyczajnych przygotowań do „Mikada“, przedstawienia nie będzie — We czwartek, piątek i sobotę „Mikado“, operetka w 2 aktach Sullivana. — W niedzielę popołudniu „Kościuszko po Racławicami“, obraz narodowy w 8 odsłonach Anczyca. — Wieczór „Niespodzianki rozwodowe“, farsa w 3 aktach Bissona, przedstawienie zakończy „Piękna Galatea“, operetka w 1 akcie Suppe'go.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 23 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr z północnego zachodu, niebo przeważnie zamglone, średnia temperatura doby niżej 0°C., powietrze wilgotne, opad mniej znaczny.

Wczoraj od południa począwszy padał śnieg z deszczem w przerwach aż do dziś rana; łączna suma opadu wynosi 2·2 mm.

Srednia temperatura wczorajszej doby była 0·0°C., najwyższa +4·0°C., najniższa dziś w nocy —3·2°C.

Zniżka barometryczna 740 — 745 mm. znajdowała się na morzu Białem; zwyżka 775 do 770 na morzu Niemieckiem.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 759 mm.

— **Zwyczajne walne zgromadzenie** towarzystwa ku wspieraniu słuchaczów wszechnicy, rygorozantów i auskultantów wyz. mojż. odbędzie się w piątek, dnia 26 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalnościach Zboru izr. (przy ulicy Rzeźnickiej), na które wydział zaprasza członków towarzystwa.

— **Do pięknego dzieła** — jak donosi wiedeński korespondent *Czasu* — zabrano się w Ministerstwie skarbu. Pod kierunkiem i za gorliwem staraniem radcy dworu Korytowskiego rozpoczęto restauracyę pałacu niegdyś księcia Eugeniusza Sabaudzkiego. Odnowiono już klatkę schodową i jej rzeźby, wewnętrzną fasadę i złoty gabinet, a dzieje się to pod nadzorem centralnej komisyi dla zachowania cennych pamiątek. Pałac ten jest jedynym ze znakomitych zabytków stylu z końca XVII w., świecący przepychem i bogactwem pięknego barocco. W złotym gabinecie jest cały plafon wklęsły, trzymany przez drewnianą, złoconą rzeźbę, wpośród której okrągłe pola, tak jak ściany pomiędzy lustrami mieszczą t. zw. *panneaux*, malowidła olejne na płótnie amorków, koszów z owocami, kwiatów, festonów i girland przedziwnie misternej roboty. Ornamentyka ta, niezmiernie kosztowna, była bardzo zniszczona, w wielu miejscach farba poodpadała. Szło o to, żeby złocenia i malowidła odnowić i zupełnie przyprowadzić to dzieło architektury do pierwotnego stanu. „Z radością i chlubą — powiada wspomniany korespondent — możemy zapisać, że dzieło to powierzono pod względem malowideł znanemu artyście Tadeuszowi Rybkowskiemu, który pracował nad niem przez dwa miesiące po całych dniach i uzyskał uznanie i pochwały od centralnej komisyi specyalnych znawców. Również ścianę jedną pustą w dziedzińcu przystosowano do całości gmachu przez malowidła *al fresco* posągów i waz w niszach, którą to pracę, według szkiców Rybkowskiego wykonał S. Niekulski; roboty pozłotnicze wykonała firma Saray. Specyalna, misterna a żmudna praca p. Rybkowskiego, dokonana za rządów p. Ministra dr. Dunajewskiego, przy wielkiem staraniu ze strony p. Korytowskiego, pozostanie na zawsze znakomitą pamiątką po Polakach w Wiedniu. Praca ta zasługuje na szczegółowszy artystyczny rozbiór. Odnowienie dalszych sal ma z kolei nastąpić“.

— **Do Rady powiatowej** brodzkiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Bogusław Horodyński, właściciel dóbr.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** dnia wczorajszego pp. Tadeusz Antoni Fiderkiewicz, rodem z Wadowic, Dawid Förster, rodem z Jordanowa, i Zygmunt Dawid Zembaty, rodem z Wadowic, w Galicyi, otrzymali stopień dr. praw.

— **Śluby.** W Bonikowie, majętności pp. Chłapowskich w w. ks. Poznańskiem, odbył się w tych dniach ślub p. Adama Ostaszewskiego, syna p. Teofila Ostaszewskiego ze Wzdowa, z panną Maryą Chłapowską, córką ś. p. Stefana i Maryi z hr. Ponińskich Chłapowskich.

W Warszawie, w sobotę, pobłogosławiony został związek małżeński p. Bronisława Zaleskiego, urzędnika drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgowskiej z panną Bronisławą Rakiewiczówną, córką pani Aleksandry z Ładnowskich, znakomitej artystki dramatycznej i p. Wincentego, małżonków Rakiewiczów.

— **Zbrodniczy zamach.** W nocy na 21 b. m. próbowali niewyśledzeni dotąd złoczyńcy włamać się do lokalów, mieszczących kasę podatkową w Łańcucie, jednakowoż nie zdołali otworzyć żelaznych drzwi wchodowych. Sledztwo zarządzono.

— **Po spożyciu grzybów** rozchorowały się we wsi Czabarówce, pow. husiatyńskiego, trzy osoby w rodzinie włościanina Hryńka Jaremy, z których jedna, mimo pomocy lekarskiej, zmarła dnia następnego.

— **Pożar** na obszarze dworskim w Kluwince, powiatu husiatyńskiego, zniszczył browar, ubezpieczonej wartości 25.000 zł. Ogień powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z lampą naftową. — W Harklowej, pow. nowotarskiego, zgorzało pięć zagród włościańskich. Nieubezpieczona strata 5.100 zł. — Na obszarze dworskim w Zmyjówce, pow. trembowelskiego, spłonęła gorzelnia z całem urządzeniem. Ubezpieczoną była na 20.000 zł. Nieostrożność robotników była przyczyną pożaru. — W Firlejówce, pow. złoczowskiego, pogorzało siedmiu gospodarzy, których strata wynosi 3.800 zł. Jedynie budynki były asekurowane. — W Olszanicy, pow. jaworowskiego, zniszczył ogień dziesięć gospodarstw włościańskich. Wartość nieubezpieczonej szkody oceniono na 2.525 zł. I w tych wypadkach nieostrożność była przyczyną pożaru. — W Handzlówce, pow. łańcuckiego, spalił się folwark Mojżesza Salzmanna, przyczem zginęło w płomieniach 24 źrebiąt. Stratę oceniono na 17.000 zł. Budynki były ubezpieczone Ogień zapruszyła czeladź folwarczna. — W Filipowicach, pow. brzeskiego, zgorzały trzy stodoły dworskie z całą krescencyą i narzędziami rolniczemi. Szkoda, przeważnie ubezpieczona, 8.000 zł. Celem zbadania przyczyny pożaru zarządzono śledztwo sądowe.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jaśle, Hipolit Jastrzębiec Witowski, urodzony w roku 1808, weteran wojsk polskich z r. 1831, b. członek b. Towarzystwa Naukowego krakowskiego i b. dyrektor szkoły wydziałowej w Bełzie, znany na polu piśmiennictwa w dziale nauk przyrodniczych.

W Nowym Orleanie, w Ameryce, zasłużony kapłan polski ks. T. Miglikowski.

— **Hrabina Batthyanyi.** W tych dniach zmarła na Węgrzech hrabina Antonina Batthyanyi, żona pierwszego niegdyś prezydenta ministrów, hr. Ludwika Batthyanyiege, kobieta znana ze swej dobroczynności w całych Węgrzech Ona to skłoniła męża do zajmowania się polityką, ona to wreszcie mężowi swojemu, skazanemu w roku 1848, w czasie rewolucyi, na śmierć przez powieszenie, podała sztylet, którym się tak zranił, że nie mógł być powieszonym, lecz został rozstrzelany.

— **Wypadki wodostrętu.** W domu ks. Sergiusza Swiatopełk-Czetwertyńskiego w Markowcach, w Królestwie, pies dotknięty wodowstrętem ugryzł w nogę hr. Gr. i w rękę garderobianę. Rzucił się też na syna księstwa, ale nie ugryzł do krwi. Księżnej lizał ręce, zadrapane przedtem. Wszystkie zagrożone osoby natychmiast udały się do Warszawy do dr. Bujwida i dzięki jego leczeniu niebezpieczeństwo już minęło.

We wsi Troickoje, w gub. orłowskiej, ukazała się, według doniesienia gazety *Swiet*, wielka ilość wilków, które ogarniają przestrachem mieszkańców. Ogromną trwogę wywołało tam ukazanie się wilka wściekłego, który w ciągu jednej nocy pokąsał aż 20 ludzi na przestrzeni 30 wiorst w okolicy. Wściekłe zwierzę pędząc, wpadało do 7 wsi, aż w końcu zostało zabite siekierą. Z dwudziestu pokąsanych osób, pomimo, iż im udzieloną została pomoc lekarska, dwie zmarły, a pozostałe nie pozostawiają nadziei życia.

— **Na wystawie brukselskiej** zostali odznaczeni: z Warszawy: p. Chrzanowski medalem srebrnym za wyroby druciane, wykonane na maszynie własnego pomysłu. Pan Ehrenfried medalem złotym za cygara. Towarzystwo Maltusy za swe wyroby i ocet, najwyższą nagrodę, dyplom honorowy. Takąż nagrodę otrzymał p. Bortnik, były likwidator fabryki papierosów Kronenberga w Warszawie, za swój wynalazek: tytoniu antinikotynowego. Ze Lwowa: p. Bodyński, sekretarz Izby handlowej lwowskiej, medal srebrny za mapę statystyczną, wykonaną wspólnie z inżynierem Michałowskim. Przyznano medal złoty pp. Thom i Syn, właścicielom młyna we Lwowie, za mąki nadesłane. P. Christof medal bronzowy za żaluzye drewniane swego wyrobu. Z Kijowa fotograf p. Wysocki, medal złoty. We francuskim oddziale p. Pokutyński wystawił motor i wodomierz. Oba te jego nowe pomysły mają być przez znawców wypróbowane, a wynalazca spodziewa się nietylko dostać medal, ale i pewną sumę przeznaczoną dla najlepszego motoru. W belgijskim zaś oddziale otrzymał medal srebrny p. Sadrawka, fabrykant papierosów.

— **Ciekawe zjawisko.** Gubernia charkowska, jak donoszą *Rusk. Wied.*, jest obecnie widownią wędrówki myszy polnych, które dążą z północy na południe. Podróż taka odbywa się corocznie, lecz w roku bieżącym przybrała wielkie rozmiary. Włościanie spotykali nocą tysiączne zastępy mknących po polu myszy.

— **Szczepienie ochronne cholery.** Dr. Gamaleja z Odessy doszedł, że jad wydzielany przez bakterye cholery, zapewne jakaś ptomaina, da się wzmacniać, względnie powiększać ilościowo, za pomocą przeszczepiania ze świnki morskiej na gołębie, których krew zawiera wtedy bakterye cholery, czego dawniej nie uznawano, gdyż bakterye cholery, zdaniem Kocha, żyć mogą tylko w kanale kiszkowym. Otóż wynikiem dalszej pracy dr. Gamaleja było wykonanie szeregu szczepień za pomocą oddzielnego od bakteryj jadowitego ich wytworu i wywołanie za pomocą szczepienia tegoż niezakaźności u świnek morskich i gołębi. Dalsze poszukiwania prowadzą się obecnie. Być może, że na tej drodze da się osiągnąć szczepienie ochronne przeciw cholerze u ludzi, jakkolwiek doświadczenia na ludziach nie są dotąd wykonane. Dr. Gamaleja konferuje obecnie w Paryżu z Pasteurem.

— **Fałszywy strzelec.** W czasie wizyty cesarza Wilhelma w Watykanie, w przedpokojach papieskich aresztowano jednego z członków orszaku cesarskiego. Żandarmi papiescy w strzelcu, który wmieszał się w orszak cesarski, poznali Bertiniego, redaktora pisma socyalistycznego *Messapero*. Ten, pragnąc koniecznie być obecnym na przyjęciu w Watykanie, ubrał się w strój strzelca cesarskiego i przekupiwszy woźnicę hr. Herberta Bismarcka, w powozie tegoż zajechał wraz z całym orszakiem przed Watykan. Donosi o tem jedno z pism berlińskich.

— **Willa Zirio.** *Gazetta Piemontesa* donosi, że willę Zirio w San Remo, w której mieszkał przez kilka miesięcy cesarz Fryderyk, zamierza kupić hrabia Paryża. Inne znów dzienniki donoszą, że cesarzowa Fryderykowa chce zamieszkać w niej przez zimę.

— **Grób Aleksandra Wielkiego.** Do *Journal Officiel* donoszą z Kairu, że dyrektor muzeum w Bulak, (przedmieście Kairu), Grebaut, uda się wkrótce do Aleksandryi dla zbadania kamiennego sarkofagu, wykopanego przy małej Ibrahimjeh. Niektórzy sądzą, że sarkofag ów kryje zwłoki Aleksandra Wielkiego, których Schliemann chciał szukać przy forcie Komel Dik.

— **Sanki Napoleona.** Dzienniki saskie donoszą, że sanki, w których Bonaparte po wyprawie na Moskwę w r. 1812 przybył do Drezna w dniu 14 grudnia, przechowywano dotąd w domu przy ulicy Kreuzstrasse nr. 14/15, gdzie dawniej mieszkał poseł francuski. W tych dniach dom ów przeszedł na własność reprezentacyi miasta, a dotychczasowy właściciel, hr. Kleist von Loss, historyczne sanki darował miastu Droznu.

— **Z wiwisekcyi.** Wiadomą jest rzeczą, iż człowiek jest najokrutniejszem stworzeniem pod słońcem. Starą tę, jak świat, prawdę ilustruje najwymowniej — wiwisekcya. Dla wykazania obiegu krwi, czułości lub nieczułości ludzkiej, uczeni nie wahają się poddawać zwierząt najokropniejszym męczarniom. Do doświadczeń tych służą zwłaszcza psy. Zasadzają im naprzykład w serce cieniutką igiełkę, na której końcu jest chorągiewka; poruszenia tejże wykazują najlżejsze drgnięcia. Otóż niedawno na publicznej prelekcyi w Paryżu na stole wiwisekcyjnym położono małego pokojowego pieska. Uczony profesor, głaskając go niby, robi mu nacięcie na szyi. Biedne stworzenie piszczy, wyrywa się z rąk oprawcy, wreszcie oszołomione, nie wiedząc czego chcą od niego, sądząc może, że to podnieta do sztuczek, których go wyuczano, staje na tylne łapki i... służy. Cała publiczność, sam nawet profesor, wszyscy zostali tknięci litością i darowano na ten raz życie biednemu psiątku.

— **Nogi w górę!** Znany podróżnik po Azyi, Moser z Szafhuzy, przypatrując się mustrze żołnierzy bucharskich, uśmiał się serdecznie, ujrzawszy, jak na odpowiedni sygnał trąbki wszyscy żołnierze rzucali się na wznak na ziemię i podnosili wysoko nogi w górę, jakby butami niebo przebić chcieli. Zaciekawiony tem Moser zaczął wypytywać się, co to ma znaczyć i kiedy ten manewr został wprowadzony. Jeden z żołnierzy z całą naiwnością dał mu żądane a nader pocieszne objaśnienie. Otóż w czasie wojny z Rossyą oficerowie bucharscy widzieli raz, jak wojsko rossyjskie, przekroczywszy rzekę, nagle na komendę położyło się na wznak i zaczęło podnosić nogi do góry. Wkrótce potem wojsko to odniosło walne zwycięstwo nad wojskiem bucharskiem, które, sądząc, że właśnie owo wznoszenie nóg do góry zapewniło nieprzyjacielowi przewagę, bez namysłu manewr sobie przyswoiło. Poczciwi bucharczycy nie domyślili się jednak tego, że wojsko rossyjskie wykonało ów dziwny zwrot poprostu dlatego, aby... wylać z butów wodę.

— **Pomnik Gordona**, bohaterskiego obrońcy Chartumu, odsłoniono dnia 16 b. m. na Trafalgar-square w Londynie. W posągu, wykonanym dłutem rzeźbiarza Thorncrofta, przedstawiony jest Gordon jako oficer inżynieryi angielskiej, jednak bez hełmu i pałasza. Lewa jego noga spoczywa na zdruzgotanem dziale.

— **W Akropolis ateńskiej** odkopano w zeszłym tygodniu marmurowe schodki kręte, tak wąskie, iż zaledwie jedna osoba przecisnąć się mogła przez nie.

— **Drapieżne zwierzęta** w Indyach Wschodnich w roku 1886 porwały 24.841 ofiar. Zginęło mianowicie od ukąszenia przez jadowite węże osób 22.134, rozszarpanych przez tygrysy osób 928, przez wilki 222, przez lamparty 194, przez niedźwiedzie 113, przez słonie 57, przez hyeny 24. W tym samym roku drapieżne zwierzęta rozszarpały tam 57.541 zwierząt domowych Drapieżcami były w 23.769 wypadkach tygrysy, w 22.275 wypadkach lamparty. Liczba ofiar w ludziach i zwierzętach była znacznie wyższą niż w dziesięciu poprzednich latach. Ubito w r. 1886 drapieżnych zwierząt 22.417, wężów 417.596.

— **Także imiona.** Pewien ojciec w Chicago nadał swym czterem synom szczególniejsze imiona, bo: Jeden, Dwa, Trzy, Cztery. Zapytany o powód tej dziwaczności, ojciec ów tłómaczył, że dzieci dorósłszy bywają często niezadowolone ze swych imion, nadał więc im imiona tymczasowe, a kiedy dorosną, będą mogły przybrać sobie imiona takie, jakie im się spodobają.

— **Wszystko ma przyczynę.** Powiedz mi, jakim się to dzieje sposobem, iż nie mając na głowie ani jednego siwego włosa, zarost na twarzy mam już prawie biały?

— To rzecz zupełnie prosta: wiadomo przecież, że przez całe życie pracowałeś więcej szczękami, niż głową.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 23 października 1888 r.

Lwów, pszenica 6·75 do 7·65, żyto 5·15 do 5·60, jęczmień browarny 5·— do 7·—, owies 5·40 do 6·10, groch 6·— do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·75 do 13·35, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·70 do 7·50, żyto 4·80 do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·20, do 5·80 groch 5·75 do 9·75, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12·60 do 13·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 64·—, koniczyna biała 40·— do 47·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·60 do 7·45, żyto 4·70 do 5·30, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 5·15 do 5·75, groch 5·50 do 9·50, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 12·50 do 13·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 63·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30·.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 13·50 do 12·— zł.

Rzepak i koniczyna poszukiwane. Brak jednak ofert w tych produktach.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 22 października. (*Telegr. Gaz. Lwowskiej*). Przypędzono na wczorajszy targ bydła rzeźnego 3351 sztuk opasowego 1097 sztuk z paszy i 1127 sztuk chudego. Razem 5575 sztuk. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 606 sztuk opasowych, 117 sztuk chudych, z Bukowiny 404 sztuk opasowych. Ogółem przypędzono o 947 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia a z samej Galicyi o 122 więcej niż zeszłego tygodnia. Popyt był mały. Ceny towaru przedniego w porównaniu z zeszłym tygodniem spadły o 1 zł., innych gatunków o 2 zł. Nie sprzedano 358 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 do 58 zł., za towar przedni 59 do 61 zł., wyjątkowo 62 zł.; węgierskie woły opasowe po 50 do 58 zł., za towar przedni 59 do 61 zł. 50 ct., wyjątkowo 62 zł.; z innych krajów koronnych woły opasowe 50 do 59 zł, a za towar przedni 60 do 62 zł., wyjątkowo 63 zł.; z paszy 46 do 52 zł.; krowy 51 do 55 zł., stadniki 48 do 54 zł. za centnar metryczny.

OSTATNIA POCZTA

JE. Minister, p. F. Zaleski opuścił dziś nasze miasto, i wyjechał pociągiem kuryerskim do Wiednia. Na dworcu kolejowym zebrali się wszyscy dostojnicy państwowi i autonomiczni, ażeby jeszcze raz pożegnać p. Ministra. W bardzo licznym gronie osób przybyłych na pożegnanie, widzieliśmy Najprzewielebniejszych Arcybiskupów: księdza Morawskiego i Issakowicza, tudzież księdza biskupa Puzynę; dalej całe gremium urzędników Namiestnictwa, krajowej i powiatowej Dyrekcyi skarbu, urzędników sądowych, prokuratoryi skarbu i państwa, poczty i telegrafu; profesorów uniwersytetu i szkoły politechnicznej; członków Wydziału krajowego, prezydenta miasta Lwowa w towarzystwie pp. radnych miejskich; dyrektorów i nauczycieli szkół średnich, i t. d.

J. E. p. Minister w sali poczekalnej zaszczycił wielu dostojników serdecznemi słowy pożegnania.

Czas donosi, że P. Namiestnik hr. Kazimierz Badeni, który po powrocie z Wiednia obejmie natychmiast urzędowanie, uda się około 15go listopada do Krakowa, celem przyjmowania władz i zwiedzenia instytucyj.

Awans listopadowy w c. k. armii będzie ogłoszony z końcem bieżącego tygodnia. W awansie tym mieścić się będą także mianowania: Najdost. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i Najdost, Arcyksięcia Eugeniusza na majorów, a Najdost. Arcyksięcia Ottona na rotmistrza. W miejsce generała broni, opróżnione po baronie Kuhnie, przychodzi komendant Wiednia br. König, a w miejsce tego ostatniego przychodzi w liście stopni hr. Juliusz Andrassy.

Jak się dowiadują dzienniki wiedeńskie, ma już wkrótce nastąpić ogłoszenie nominacyi c. k. posła w Monachium hr. Deyma, c. k. ambasadorem w Londynie. Następcą przeniesionego w stan spoczynku hr. Paara, na posadzie c. k. ambasadora przy Stolicy św. ma zostać hr. Revertera. Z czynnej służby dyplomatycznej, prócz hr. Paara, który był seniorem dyplomacyi austryackiej, gdyż liczył 71 lat, ustąpili w ostatnich czasach hr. Ludolf (Rzym), hr. Karolyi (Londyn) i baron Ottenfels (Bern). C. k. poseł w Brukseli, hr. Bogusław Chotek, przedłożył już królowi belgijskiemu pisma, odwołujące go z dotychczasowego stanowiska.

Korespondent wiedeńskiego *Czasu*: dotykając przemówienia inauguracyjnego p. Ministra sprawiedliwości, hrabiego Schönborna, do przedstawiających się mu szefów sekcyi, radców ministeryalnych i innych wyższych funkcyonaryuszów centralnego urzędu sprawiedliwości, tak pisze: „Przejawił się w tej przemowie taki duch czynu, jaki ożywia i Ministerstwo oświaty od chwili objęcia jego steru przez dr. Gautscha, a gdy zważymy przytem, w jak dzielnych rękach są teki skarbu i handlu, jaka ręka dzierży sprawy wewnętrzne, że sprawy czeskie będą odtąd mieć tak, jak Galicya, osobnego wyłącznie dla siebie orędownika, to nie można nie uznać, że gabinet hrabiego Taaffego ciągle się odradza, odżywia, wzmacnia, a dzieje się to normalnie, spokojnie, stopniowo i kolejno, w miarę potrzeb, z któremi się liczy. Do nadzwyczaj pomyślnych objawów należy też policzyć ruch, który zaczyna ożywiać wysoką niemiecką arystokracyę, a który znalazł swój wyraz w wystąpieniu hrabiego Thuna w sejmie czeskim i w piśmie ogłoszonem przez księcia Clary. Dzieją się zmiany, mogą i powinny w miarę potrzeby dziać się i nadal, ale dzieją się bez wstrząśnień, gdyż powszednie, zużyte spory, abstencye i t. p. nie mają wcale znaczenia trwalszego i groźnego. Ten talent unikania wstrząśnień, a przeprowadzania i rozwijania pewnego systemu, to jedna z wielkich zalet i zasług dla państwa dzisiejszego rządu“.

Jutro, we środę, odbędzie się narada komitetu wykonawczego prawicy w sprawie wyboru pierwszego wiceprezydenta Izby deputowanych, w miejsce hrabiego Clam-Martinitza, który, jak wiadomo, złożył tę godność.

Z Pesztu donoszą: Grupa rothschildowska objęła konwersyę długu węgierskiego w sumie jednego miliona zł.

Cesarz Wilhelm o którego powrocie do Poczdamu doniosła nam wczorajsza depesza uda się dzisiaj do Hamburga, a d. 31 b. m. do Lipska na inauguracyę budowy pałacu dla najwyższego trybunału Rzeszy. Powita go tutaj król saski.

Berlińska *Germania* odbiera z Rzymu następującą prywatną depeszę:

Posłuchanie sekretarza stanu hr. Bismarcka u Papieża trwało półtory godziny. Ojciec św. przedstwiał całe położenie papiestwa i kościoła katolickiego w Prusach. Słychać, iż Papież w słowach jasnych i silnych skreślił pognębienie papiestwa przez Włochy.

Brukselski *Nord* wyraża silne przekonanie, iż ani jeden monarcha nie myśli o przyjęciu na siebie odpowiedzialności za powszechną wojnę. W obec komentarzy, iż udzielenie p Giersowi orderu orła czarnego z brylantami może dać powód do przypuszczenia, że załatwienie kwestyi bułgarskiej w duchu życzeń Rossyi znajduje się na dobrej drodze, zauważa *Nord*, iż p. Giers otrzymał ten order jeszcze w lipcu tedy przy sposobności wizyty cesarza Wilhelma w Peterhofie.

Według doniesienia z Petersburga car po powrocie do stolicy naznaczonym na 27 b. m. zatrzyma się tam tylko dzień jeden i uda się bezpośrednio do Kopenhagi. Z powrotem ma wstąpić do Berlina celem rewizytowania cesarza Wilhelma.

Car z carową i całym dworem przybył d. 20 b. m. do Baku i był obecnym na uroczystości położenia kamienia węgielnego pod cerkiew prawosławną.

Królowa grecka wraz z dziećmi powróciła przedwczoraj z Petersburga do Aten.

Izby greckie zostały zwołane na 27 b. m. Otwarcie narodowej wystawy jubileuszowej nastąpi d. 1 listopada.

Z Sofii donoszą, że rząd bułgarski zajmuje się obecnie żywo nowym projektem pożyczki w sumie 15 milionów franków, którą spodziewa się zaciągnąć za pośrednictwem pewnej wiedeńskiej firmy bankowej.

Temps usiłuje ponownie przemówić do poczucia obowiązku deputowanych i zaleca, ażeby przedewszystkiem zajęli się sprawami budżetowemi.

Ogólna uwaga zwrócona tymczasem na niedobory, wynikłe z administracyi Tonkinu. Niedobór r. 1887 wynosi 12 milionów franków; przewidziane na rok 1889 w budżecie wydatki preliminowane są ogółem na 2 milardy 985 milionów, oprócz nadzwyczajnych.

Minister spraw wewnętrznych przedstawił radzie stanu projekt dekretu, który ma na celu całą służbę bezpieczeństwa publicznego skoncentrować w prefekturze Sekwany. Ministerstwu idzie o to, ażeby uchylić wpływ rady miejskiej na prefekturę. W razie zatwierdzenia dekretu, prefekt nie miałby żadnej styczności z radą i mógłby go tam zastępować sekretarz generalny.

Deputowany Calvinhac podał w Izbie wniosek z projektem ustawy, wprowadzającej podatek od interesów giełdowych. Wnioskodawca żądał w Izbie uchwały nagłości, Izba jednak nie przychyliła się do tego, lecz odesłała projekt do komisyi budżetowej.

Tribuna rzymska otrzymała z Messyny depeszę, według której bomba podłożona pod zabudowanie konsulatu niemieckiego eksplodowała i zniszczyła część muru w konsulacie.

Dzienniki katolickie Rzymu donoszą z niezadowoleniem, że cesarz Wilhelm odjeżdżając, ofiarował dla uczczenia poległych w r. 1870 w Rzymie wieniec laurowy i kazał go zawiesić u wyłomu Porta Pia.

Z Madrytu donoszą: Stronnictwo konserwatywne w Saragossie urządziło dla uczczenia p. Canovas del Castillo bankiet, na którym przywódca partyi konserwatywnej oświadczył się w dłuższem przemówieniu przeciw projektowi głosowania powszechnego. Przyczyną nieprzychylnej demonstracyi dla p. Castillo była okoliczność, że były minister konserwatywny, powracając do Madrytu, zatrzymał się w Barcelonie i tam wypowiedział mowę programową. Oświadczył przytem, iż zrywa zawieszenie broni, zawarte z gabinetem Sagasty i zwalczać będzie jego projekta reform, a zatem i reformę wojskową i wyborczą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 października. Wice-admirał br. Sterneck odjechał wraz ze świtą do Tryestu, zkąd yachtem „Greif“ uda się do Aten.

Wiedeń, 23 października. Ks. Henryk pruski udał się wczoraj po południu do Ministerstwa spraw wewnętrznych i złożył swą kartę dla p. prezydenta Ministrów hr. Taaffego.

Wiedeń, 23 października. Książę Henryk pruski odjechał ztąd wczoraj pociągiem kuryerskim do Darmstadtu. Ponieważ książę nie życzył sobie oficyalnego pożegnania, przybyli na dworzec tylko ambasador, książę Reuss i członkowie ambasady. Ks. Henryka, który miał na sobie uniform marynarki austryackiej, odprowadził na dworzec Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf, w mundurze ułanów pruskich. Pożegnanie Najdostojniejszego Cesarzewicza z księciem Henrykiem było bardzo serdeczne. Z innymi członkami Najdostojniejszej Rodziny Monarszej, jakoteż z Najjaśniejszym Panem, pożegnał się książę Henryk już po obiedzie u Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta.

Wiedeń, 23 października. Po wstępnej polemice z *Grażdaninem*, który doniesienia *Kölnische Zeitung* o zbrojeniach rossyjskich nazywa wiadomościami fałszywemi, oświadcza *Fremdenblatt*: „Według naszych najzupełniej wiarogodnych doniesień, w zachodnich granicznych guberniach Rossyi czynią właśnie w najnowszych czasach przygotowania na przyjęcie bardzo znacznych oddziałów wojsk, przybywających z głębi Rossyi, a posuwanych w kierunku granicy austryacko-niemieckiej“.

Budapeszt, 23go października. Rząd oznaczył dochód z opłat szynkarskich minimalnie na 12 milionów 800.000 zł. Odnośne projekty ustaw są obecnie w obradach komisyi.

Berlin, 23 październ. (*Tel. pr.*) Z Petersburga donoszą, że car przybędzie w połowie listopada do Berlina. Dzienniki tutejsze twierdzą, że podczas pobytu cesarza Wilhelma w Petersburgu, Kopenhadze, Wiedniu i Rzymie przyszły do skutku umowy względem środków przeciwko agitacyom socyalistyczno - antidynastycznym.

Berlin, 23 październka. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze z okazyi dnia urodzin cesarzowej niemieckiej: Całe Niemcy wdzięczne są Austryi i Włochom za uprzejme przyjęcie cesarza. Tak jak dni przeżyte w Wiedniu, Rzymie i Neapolu pozostawią w sercu cesarza niezatarte wrażenie, tak też i Niemcy będą o tem pamiętać po wszystkie czasy.

Belgrad, 23 października. Król przyjął wczoraj kilkunastu wybitnych członków stronnictwa postępowego i zapewnił ich, że dla stronnictwa postępowego jest niezmiennie życzliwym mimo swego zapatrywania co do przewódcy tego stronnictwa Garaszanina.

Bukareszt, 23 października. Przyszło do porozumienia częściowego pomiędzy Dymitrem a Janem Bratiano i ich stronnictwami, a w następstwie tego przy rozpoczynających się we środę wyborach będą wydane dwie liberalne listy z częściowo wspólnymi kandydatami i przeciwstawione liście kandydatów rządowo-konserwatywnych.

Bukareszt, 23go października. Dziś ma być ogłoszoną sekwestracya linij rumuńskich kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej. Zarządzenie to jest czysto administracyjne; akcyonaryusze nie poniosą szkody.

Paryż, 23 października. Izba sprawdziła bez rozpraw wybór Boulangera w departamencie Somme, poczem przeszła do dyskusyi nad budżetem.

Rada ministrów na posiedzeniu wczorajszem przyjęła projekt ustawy o podatku dochodowym, który w wysokości $1/2$ do 1 prct. pobieranym będzie częściowo przy dochodzie 2000, a całkowicie przy dochodzie 6000 franków. Podatek ten obowiązywać będzie i cudzoziemców, stale we Francyi mieszkających, innych cudzoziemców natomiast tylko o tyle, o ile dochody swoje pobierają i spożywają we Francyi. Zatwierdzenie tego podatku przez Carnota, sądząc z mowy dzienników i zapatrywania sfer parlamentarnych, jest wątpliwem.

Fontainebleau, 23 października. Wczoraj prze południem wybuchł tu równocześnie w pięciu punktach ogień, prawdopodobnie podłożony. Uwięziono dwa indywidua podejrzane.

Havre, 23 października. Zdarta z gmachu niemieckiego konsulatu tarcza herbowa zostanie z polecenia podprefekta naprawioną, wręczoną przez tegoż i komisarza centralnego konsulatowi, gdzie w obecności obu funkcyonaryuszy zostanie napowrót zawieszoną.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 października 1888, godzina 1 m. 50. Alp. Tow górn. 44.50, Węg. akcye kredyt. 307 50, Akcye anglo-austr. 113·50, Akcye banku Union 213·—. Akcye kolei Karola Ludwika 210·75. Akcye kolei północnej 245·75 Akcye kolei południowej 105·50 Akcye kolei Alföld —·—. Akcye kolei Elżbiety 247.75 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 219·— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 167·— Wiedeńskie losy 141·75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·—, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 101·45, Akcye związkowego banku 99·75, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·30·—, węgierskie losy 92·55, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 104·—, akcye banku dla krajów koronnych 221.— . Usposobienie ścieśnione.

Wiedeń, 22 października 1888, godzina 5 m 35. Akcye kredytowe 311·50, Anglo - austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 209·—, Południowa —·—, renta papierowa 81·70, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·67 —, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 października 1888, godzina 10 m 35. Akcye kredytowe 311·20, anglo-austr. —·—, Unionbank 211·50, kolej Karola Ludwika 209·—, Południowa 105·25, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, $4^1/_2$ pr. listy zastawne banku krajowego 93 50, $4^1/_2$ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 91.—, Napoleondor 9·66·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 22 paździer. 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 19·12 do 19 37 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenicy na jesień 7.81 do 7.83 Berlin: Pszenica żółta (na październik) 189·75 do —·—, żyto —·— m. spirytus 33·50 rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 64 30 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888 Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 10 min. 35 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 23 października 1888.

Hotel George'a

Pp. A. Berdel z Monachium, A. Meisner z Gracu, K. Wiszniewski z Dobrzan, J. May z Paryża, A. Priwoznik z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. P. Müller z Frankfurtu, E. Boniecki z Rossyi, K. hr. Kalinowski z Brzeżan, H. Robinsohn z Wiednia, L. Philipsohn z Wiednia, J. Kral z Czerniowiec.

Hotel Angielski

Pp. R. Głowacki z Kołomyi, dr. A. Czołowski z Wiednia, S. Grzegorzewski z Borszczowa, R. Scholz z Kamionki wołoskiej, J. Pressen z Mikołajowa.

Nadesłane.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 października 1888.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	208	25	211	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	218	50	222	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	90	104	—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	93	50	94	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	20	102	20
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	75	95	75
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	20	102	20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	91	25	92	50
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	94	75	95	75
„ „ 4 prc. „ „ 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	60	104	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	91	35	92	35
5. Losy miasta Krakowa	22	—	24	—
„ „ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	72	5	82
Dukat cesarski	5	75	5	85
Napoleondor	9	63	9	73
Półimperiał	9	90	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	29	1	31
100 marek niemieckich	59	35	60	35

bez kupona / bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 października 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.20	82.40
luty-sierpień	82.05	82.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.70	82·90
kwiecień-październik	82.90	83.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	134.—	135.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 30	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.75	141.25
„ „ 1864 po 100 złr.	171.75	172·25
„ „ 1864 po 50 złr.	171.75	172.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	154.50	155·—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.85	98.05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.—	110.20
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.—	104.50
Galicyi	104.—	104.50
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	104.30	105.—
Węgier	104.50	105.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.50	113.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	313·75	314 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	512.—	514.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	872.—	873.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	396.—	398.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2455.—	2458.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209·40	209.00
Lwów-Czern. kol. 1 po 200 zł. wa. war.	219 —	220.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	248 75	249.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	105.75	106.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174 50	175.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.20	101.60
„ „ „ premiowe po 3 prc.	03 —	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	97.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	88.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.15	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.50	102 —
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.30	102.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	93.50	94.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.75	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101 50	102 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.40	99.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.40	100.70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.25	99.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	102.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	99.70	100·20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98 40	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.—	81.80
z r. 1884	87 90	88.—
z r. 1863	—.—	—.—
z r. 1873	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98 —	99 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.75	182.35
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	41 —	42 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.50	25·25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.80	18.10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12.—	12.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	64 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 25	65 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. ws.)	34.—	34 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	148 —
„ „ po 50 zł. w. a.	76.—	77 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	43 —	43 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55 50	6 —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.70	122 20
Paryż za 100 ft.	48.02 50	48 17 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77.—	5.79 —
„ pełnej wagi	5.76.—	5.78. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.65.50	9 66 50
Rossyjski półimperiał	9.96.—	9 99
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 22 października 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	05
„ „ „ w srebrze	82	55
Renta w złocie	109	75
5 prc. austr. renta marcowa	98	—
Akcye banku wiedeńskiego	372	—
„ „ kredytowego	313	80
Londyn	121	65
Napoleondor	9	65
Dukat cesarski men.	5	77 —
100 marek niemieckich	59	$52^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1870 (6611 3—3)

Dnia 8 listopada 1888 odbędzie się licytacya zapomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia drzewa budulcowego potrzebnego w roku 1889.

Bliższe warunki tej licytacyi mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w podpisanym zarządzie.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 17 października 1888.

L. 3478 (6615 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Jerzego ks. Czartoryskiego w kwocie 72 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 16 listopada i 14 grudnia 1888 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Jana Mecha własnej, lwh. 106 gminy Makowisko objętej.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania 1980 zł.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania dostarczy registratura Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono adw. Dra Władysława Jahla.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław 30 Sierpnia 1888.

L. 5709 (6602 3—3)

W dniu 19 listopada i w dniu 19 grudnia 1888 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w Sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Oleksie i Andrijowi Rakom celem zaspokojenia 24 rat pożyczkowych po 6 zł. i reszty kapitału 11 zł. 60 ct. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kon. 61 w Belejowie, ciała tabularnego nie stanowiącej Oleksy Raka własnej a to przy pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej kwotę 200 zł. wynoszącej przy drugim zaś i niżej takowej.

Cena 200 zł.

Wadyum 10prc. tejże

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c.k. notar. w Bolechowie Karol Wawrausch

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów, 26 lipca 1888

L. 4878 (6446 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywiliowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w w likwidacyi we Lwowie, a mianowicie 12 rat po 6 zł, i jednej raty 6 złr 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 20 listopada i dnia 20 grudnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 123 ks. gr. gm. kat. Ostrowy tuszowskie wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Józefa Ostaszewskiego należącej.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i referat zastępujący akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.

Kolbuszowa, 30 września 1888.

L. 8214 (6657 2—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dwóch terminach dnia 15 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 34 połowę wyk. hip. 28 i 1/4 części wyk. hip. 26 gminy Dobrzany stanowiącej, Anny Babij zam. Dmytruch własnej na rzecz Katarzyny Babij pto 25 zł. z pn.

Cena wywołania 321 zł. 25 ct.

Wadyum 32 zł. 13 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Adolfa Henze w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 20 grudnia 1888 o godz. 3 po południu.

Gródek, 22 września 1888.

L. 10015 (6216 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie, w kwocie 150 zł. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lwh. 708 w Chrzanowie Mikołaja Bytomskiego własnej, odbyć się mającą w dniu 21 listopada i 19 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 255 zł.

Wadyum 26 zł.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Chrzanów 12 września 1888

L. 5230 (5904 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza egzekucyjną sprzedaż 4/8 części realności wykazem hip. 45 gminy Krosienko objętej w 4/8 częściach na Julję Jasińską zapisanej celem zaspokojenia pretensyi Izaka Ackermana 110 zł. zpn.

Do tej sprzedarzy ustanawia się termina na dzień 21 listopada 1888 i 24 grudnia 1888 o godzinie 10 z rana

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Antoni Harasiewicz.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany, 14 maja 1888

L. 5970 (6659 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie przeprowadzi w dniach 19 listopada i 14 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 243 księgi gruntowej gminy katastralnej Szczurowice objętej dłużnika Josla Sommera własnej, na rzecz sekwestratorskiego zarządu dóbr Łopatyńskich pto 35 złr. 58 ct. wa. zpn. która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 447 zł. 57 ct.

Wadyum 44 zł. 75 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania jakoteż bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem ck. notaryusza w Łopatynie Pana Leona Holzera.

Łopatyn, 22 września 1888

L. 29046 (6610 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Krakowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że odnośnie do obwieszczenia Wys. c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu z 30 sierpnia 1888 l. 53665 i pod tymi samymi warunkami przedsięwziętą zostanie na wydzierżawienie poniżej pomienionych stacyj mytniczych druga licytacya w dniu 31 październik 1888.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum równające się 1/6 części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej do dnia poprzedzającego ustną licytacyę tj. do 30 października 1888 do 2 godziny po południu na ręce naczelnika c. k. powiat. Dyrekcyi Skarbu w Krakowie.

Bliższe warunki można zasięgnąć przy c. k. powiat. Dyrekcyi Skarbu oraz przy c. k. nadzorach straży Skarbowej tutej. powiatu Skarbowego.

Liczba porząd.	Stacya Mytnicza	Rodzaj myta	Cena wywołania złr.	Licytacya ustna odbędzie się
1	Brzeźnica	drogowe	180	na dniu 31 października 1888.
2	Zabawa	drogowe	1616	
3	Skawina	drogowe i mostowe	1655	
4	Borek	drogowe	6411	
5	Lipnik	drogowe	3688	
6	Andrychów	drogowe	2502	
7	Wadowice	drogowe i mostowe	4200	
8	Kobiernica	mostowe	2110	
9	Biała	mostowe	5062	
10	Łęki	drogowe	1655	

C. k. powiat. Dyrekcya Skarbu

Kraków, dnia 12 października 1888.

L. 32258 (6618 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1889 do 31 grudnia 1891 lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu:

Liczba bieżąca	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania złr.	Cena wywołania ct	Licytacya odbędzie się dnia	Licytacya odbędzie się od godziny do godziny	w
1	Nadwórna z 20 miejscowościami a mianowicie: Nadwórna, Pniów, Nazawizów, Pasieczna, Stiymba, Cucylów, Fitków, Hawryłówka, Majdan, Paryszcze, Tarnowica leśna, Załucka karczma, Waleśnica dolna, Waleśnica górna, Wołosów, Zielona, Rafailów, Przerośl, Kamienna i Hwozd z sołotwińskiego okręgu dzierżawnego.	mięso	III klasa	3679		13 listopada 1888	od 8 godziny do 12 godziny przed południem	c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi

Uwaga: Jako wadyum składa się 10-prc. ceny wywołania, oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy do 2 godziny po południu dzień naprzód przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu wnosić.

Bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 14 października 1888.

L. 6167 (6596 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Kasy Oszczędności w Bielsku przeciw masie spadkowej Józefa Semli o 490 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacya realności dłużniczych księgi gruntowej gm. kat, Radziechowy objętych mianowicie:

1/4 całej realności nk. 317 l. w. h 818
1/2 części " " 80
1/3 " " " 792
1/3 " " " 817

w dniach 6 listopada i 11 grudnia 1888 każdym razem o 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania 769 zł. 66 ct. wa.

Wadyum 77 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Wł. Bogdani w Zywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Zywiec, dnia 20 września 1888.

L. 10011 (6617 3—3)

Dnia 24 października 1888 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 28 listopada 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. 154 gminy Uście objętej przedtem Eudokii Ripka obecnie spadkobierców śp. Tytusa Komara własnej, na rzecz Josla Reimera pto 50 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 240 zł.

Wadyum 24 zł. aw.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

Sniatyn, dnia 20 sierpnia 18:8.

L. 5801 (6604 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza że dnia 25 października i 22 listopada 1888, godzina 10 rano odbędzie się w sprawie Majera Barij i Hermana Bauma przeciw Horpynie Kaśce i Jakimowi Dyczkom pto 200 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 581 księgi gruntowej Radziechów objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową na drugim i niżej sprzedaną

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1004 zł. 17 ct.

Wadyum wynosi 101 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Więckowskiego notaryusza w Radziechowie.

Radziechów, 13 sierpnia 1888.

L. 1871 (6612 3—3)

Dnia 30 października 1888 odbędzie się licytacya na materyały tarte potrzebne w r. 1889 za pśrśrednictwem pisemnych ofert.

Bliższe warunki i ilość potrzebnych materyałów mogą być przejrzane w godzinach urzędowych u podpisanego zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka dnia 17, października 1888.

L. 4762 (6600 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko deleg. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Rzeszowa w resztującej kwocie 632 zł. 54 ct. zpn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. w Boguchwale położonej wykazem hipotecznym l. 195 księgi głównej gminy kat. Boguchwała objęte, na imię Wawrzyńca Zięby zaintabulowanej w dniach 5 listopada 1888 i 17 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 2700 zł. wa.

Wadyum 270 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów 6 października 1888.

L. 6166 (6595 3—3)

C. k, Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza iż w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności w Bielsku przeciwko Jędrzejowi Sapecie pto reszt. procentów 14 zł. 85 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie egzekucyjna licytacya realności objętych księgą gruntową gminy kat. Radziechowy mianowicie całej posiadłości NC. 102 l. w. hip. 293 i 1/2 posiadłości l. w. h. 294 w dniach 6 listopada i 11 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. W. Bogdani w Zywcu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Zywiec, dnia 20 września 1888.

L. 8495 (6552 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowio w kwocie 63 zł. 51 ct. wa. zpn. odbędzie się w tymże Sądzie dnia 20 listopada i dnia 20 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przezpubliczną licytacyę realności objętej wykazem 133 ks. gr. gm. kat. Poręby dymarskie wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Wojciecha Pająka należącej.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 6 października 1888.

L. 5433 (6551 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje ponowną egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyą realności Walentego Pawińskiego własnej pod nk. 105 w Czańcu położonej lwh. 105 objętej w budynku tut. sądowym na dzień 21 listopada 1888 o godzinie 10 rano za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 1082 zł.

Wadyum 109 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego.

Kęty, 5 października 1888.

L. 6090 (6663 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się dnia 26 października 1888 tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 30 listopada 1888 także i poniżej ceny szacunkowej każdym razem o 10 godz. rano, przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. nr. 482 gminy kat. Otynia objętej, dłużnika Abrahama Kerschnera wl. Keschnera własnej celem ściągnięcia wierzytelności Chaje Gold 270 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1700 zł.

Wadyum 170 zł.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Tyśmienica, 24 sierpnia 1888.

L. 4520 (6662 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 200 zł. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną sprzedaż realności Pawła Sali lwh. 11 i połowy realności Maryi Salowej lwh. 75 gm. kat. Niewiarów II. część objętych w dwóch terminach licytacyjnych dnia 8 listopada i dnia 12 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze sądowem.

Cena wywołania realności l. 11 wynosi 500 zł.

Wadyum zaś 50 zł.

Cena wywołania połowy realności l. 75 wynosi 100 zł.

Wadyum zaś 10 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 11 sierpnia 1888.

L. 3273 (6656 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dwu terminach, a to dnia 15 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 20 grudnia nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 30 w Cuniowie według wyk. hip. 101 i połowy wyk. hip. 100 księgi grzntowej gminy Cuniów Iwana Hurty własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 260 zł. 20 ct. zpn.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. rogistraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Adolfa Henze notataryusza w Gródku.

Gródek, dnia 1 lipca 1888.

L. 10818 (6626 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości że celem zaspokojenia sumy 665 zł. wa. zpn. Izaka Horowitza odbędzie się w tutejszym Sadzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi sumy 4755 zł. wa. zpn. na realności pod lk. 145/18 19 w Samborze dziel. lwowskiej na rzecz Heleny Popiel ciężącej w dwóch terminach w dniu 15 listopada 1888 i w dniu 13 grudnia 1888 każdą razą o 10 godzinie przed południem pod tym warunkiem że na pierwszym termine za cenę wywołania lub wyżej takowej na drugim zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania ustanawia się kwotę 4755 zł. wa.

Wadyum w kwocie 476 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg tabularny wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się strony, Izaka Horowitza Helenę Popiel Ludwikę Kossowską, kasę Oszczędności miasta Sambora i wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 8 lutego 1888 do tabuli weszli przez ustanowionego kuratora adw. Dra Kohna z zastępstwem adwokata Dra Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor, 25 września 1888.

L. 15382 (6628 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Maryi Zawadowskiej w kwocie 200 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie biórze IV dnia 13 listopada 1888 i 12 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż łąki l. katastralna 505 Smólna oznaczonej wykazem hipotecznym l. 123 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Smólno objętej Franciszka Kuhna własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej łąki w kwocie 200 zł. wa.

Wadyum wynosi 20 zł. wa.

Łąka ta sprzedaną zostanie na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś poniżej takowej, za jakąbądź cenę.

Wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 28 sierpnia 1888 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być niemogły, zawiadamia się do rąk kuratora Dra Starzewskiego ze substytucyą Dra Wagnera w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody dnia 30 września 18:8.

L. 10015 (6213 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie w kwocie 84 złr. 72 ct. zpn., dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 110 w Trzebini Wolfa Jakóbowicza własnej, w dniu 21 listopada 1888 i 20 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mająca. Cena szacunkowa wynosi 780 zł.

Wadyum 78 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Chrzanów, 12 września 1888.

L. 10135 (6211 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie celem zaspokojenia pretensyi Gwarectwa Jaworznickiego 63 zł. 79 ct. zpn. sprzeda w dniu 21 listopada 1888 i 20 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano realność lwh. 66 w Długoszynie Piotra Zyłki syna Jana własną

Cena szacunkowa 303 zł. 44 ct. wa.

Wadyum 31 zł. wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

Chrzanów 12 września 1888

L. 4957 (6703 1—3)

Jasielski Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Rubina Plattnera w kwocie 100 zł. odbędzie się w dniach 5 listopada i 5 grudnia 1888 egzekucyjna licytacya realności l. wyk hip. 200 gm. Nawsie Kołaczyckie Szymona, Anieli, Jana Wiktoryi i Zofii Bulszów własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny do przeglądu w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Wiediger.

Jasło, dnia 31 sierpnia 1888.

L. 5252 (6683 1—3)

W dniach 13 listopada i 18 grudnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Barona w kwocie 200 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 142 w Mielcu objętej wyk. hip. l. 481 Wojciecha i Julii Wanatowiczów własnej.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność za cenę wywołania 300 zł. w. a. na drugim i niżej sprzedaną.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Brandta w Mielcu.

C. k. Sąd powiatowy

Mielec, dnia 22 września 1888.

L. 2538 (6680 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 29 złr. w. a. Naftalego Dormana własnej odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniu 15 listopada 1888 i w dniu 20 grudnia 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż jednej trzeciej części ciała hipotecznego w Mordarce położonego whl. 18 objętego spadkobierców Franciszka Mola własnej.

Wadyum wynosi 11 zł.

Cena szacunkowa 106 zł. 82 ct.

Rzeczona jedna trzecia część powyższego ciała hip. sprzedaną będzie na terminie powyższym nie niżej ceny szacunkowej a na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. rzeczonej jednej trzeci części powyższego ciała hipot. ustanowiony adw. dr. Zelechowskl w Limanowie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, 19 sierpnia 1888.

L. 5662 (6678 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 138 według wyk. hip. 270 gminy kat. Mużyłowice, Józefa Boni własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 132 zł. 38 ct. z pn.

Cena wywołania 1400 zł

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Mikołaja Hołuba c. k. notaryusza w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, dnia 7 sierpnia 1888.

L. 6343 (5905 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 21 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 grudnia 1888 nawet poniżej „takowej licytacya realności l. 41 dłużnika Mikołaja Harasymów własnej na rzecz Izaaka Ackermana pto 270 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 530 zł.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratora w osobie Antoniego Harasiewicza z Przemyślan.

C. k. Sąd powiatowy

Przemyślany, dnia 4 czerwa 1888.

L. 10990 (6331 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia trzech rat pożyczkowych po 59 zł. 64 ct. wa. i reszty kapitału 1214 zł. 53 ct. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 21 listopada 1888 i dnia 20 grudnia 1888 każdego razu o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Chany Gelles, Arona Gellesa, Abrahama Thurn i Beili Thurn własnej w Tarnopolu pod l. 1545 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 2900 zł.

Wadyum 290 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 8 października 1887 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi albo też która z uchwał później zapaść mających z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata Dra Blausteina, a p. adwokata Dra Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 22 września 1888

L. 4913 (5977 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Zurawnie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1888 i poniżej takowej licytacya realności l. 2|22 w Korczówce, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Danyły Matwijiszyn własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu o zapłacenie 19 rat po 13 zł. i 146 zł. 42 ct.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz c.k. notaryusz w Zurawnie.

Zurawno 20 lipca 1888

L 7538 (6201 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 stycznia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 113 wyk. hip 91 w Muchawce Hrynia Kołcuna własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 300 zł. wa.

Cena wywołania 424 zł.

Wadyum 42·4 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli hipotecznych kuratorem adwokat Dr. Czaczkowski.

Czortków 11 września 1888

L. 7339 (6202 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 listopada 1888 powyżej ceny szacuukowej, zaś dnia 10 styczia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 57 według wyk. hip. 205 w Muchawce Fedia Stroceń własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli hipotecznych kuratorem adwokat Dr. Czaczkowski,

Czortków, 11 września 1888

L. 7340 (6203 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 listopada 1888 powyżej ceny szaconkowej zaś dnia 10 Stycznia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 181 według wyk. hip. 207 w Muchawce Hnata Stroceń własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 150 zł. zpn.

Cena wywołania 267 zł.

Wadyum 26·7 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli hipotecznych kuratorem adwokat Dr. Czaczkowski.

Czortków, 11 września 1888

L. 3300 (6348 1—3)

Dnia 22 listopada 1888 i 20 grudnia 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 15 w Ottenhausen l. wyk. hip. 91 Jana i Elżbiety Hermanów własnej na rzecz banku hipotecznego pto 520 złr. 60 ct. wa.

Cena wywołania 2625 zł.

Wadyum 263 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. kancelaryi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Dr. Abraham Wiesenberg z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 29 maja 1888

L. 12073 (6658 1—3)

Wdniu 21 listopada i 20 grudnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie na zaspokojenie wierzytelności Sylwestra i Apolonii Gądarowskim w kwocie 95 zł. zpn., publiczna licytacyjna sprzedaż realności Wojciecha Marszalka nk. 2 w Łazach Dembowieckich whl. 87.

Cena wywołania 1992 zł. 50 ct wa.

Wadyum 200 zł.

Kurator ad actum adwokat Dr. Wiediger w Jaśle.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Jasło, dnia 9 października 1888.

L. 5144 (6660 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 53 zł. wa. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 141 gm. kat. Wola Batorska objętej, poprzednio Wojciecha Bałki, obecnie Tomasza Kołodzieja tabularną własność stanowiącej na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych dnia 19 listopada i dnia 20 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena wywoławcza realności tej wynosi 343 zł.

Wadyum zaś 34 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Gattego ck. notaryusza w Niepołomicah.

Niepołomice 15 września 1888.

L. 5956 (5903 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 21 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 grudnia 1888 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 238 w Ciemierzyńcach Franka Turka własnej, na rzecz Izaaka Ackermana pto 63 zł. 15 ct. zpn.

Cena wywołania 112 złr.

Wadyum 11 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania, wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzy w międzyczasie na realności sprzedać się mającej jakie prawa rzeczowe nabyli, ustanawia się kuratorem Antoniego Bieleckiego z Przemyślan.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany dnia 4 czerwca 1888.

L. 5707 (6601 —3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano w dniu 19 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 97 w Woli zaderewackiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Onufrego Seniów włłsnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 9 rat pożyczkowych a 6 zł. 50 ct. i reszty kapitału 68 zł. 73 ct. wa zpn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków i protokół zastawnego opisania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli, którzyby na sprzedać się mającej realności prawo zastawu nabyli, ustanowiono kuratorem c.k. notar. w Bolechowie Karola Wawrauscha.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów 18 lipca 1888.

L. 6460 (6631 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że dnia 31 października 1888 i dnia 28 listopada 1888 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod wk. 37/44 w Dzwiniaczu dolnym położonej wedle wykazu hipotecznego l. 57. Waśka Kulki własnej, na zaspokojenie pretensyi Arona Leidy Bachmana w kwocie 11 rat po 13 zł. 78 ct. i reszty 215 43 ct. i 20 zł. 83 ct

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kuratorem wierzycieli Paweł Szulz z Ustrzyk.

Ustrzyki, 27 września 1888.

Konkursa.

L. 33669. (6632 3—3)

K o n k u r s

na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Solinie w powiecie Liskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z płacą rocznych 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 60 zł. i wynagrodzenia 720 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Ustrzyk.

Podania należy wnieść najpóźnioj do 2/11 br. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 15 października 1888.

L. 191. (6590 3—3)

K o k n k u r s

na posady nauczycielskie w okręgu szkolnym Cieszanowskim stale obsadzić się mające:

a) na posadę kierującego nauczyciela w 3 klasowej szkole w Cieszanowie z roczną płacą 500 zł. i wolnem pomieszkaniem.

b) na posadę młodszego nauczyciela w 3 klasowej szkole w Cieszanowie i 4 klasowej szkole w Lubaczowie z płacą roczną po 270 zł.

c) na posadę młodszego nauczyciela w 2 klasowej szkole w Narolu z roczną płacą 240 zł. i wolnem pomieszkaniem.

d) przy szkołach etatowych 1 klasowych w Bruśnie starem, Dzikowie nowym i starym, Gorajcu, Lipowcu i Opace z roczną płacą po 300 zł., i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o powyższe posady kandydaci i kandydatki mają swe prośby udokumentowane z wykazem służby według przepisanego formularza zestawionym, przedłożyć najdalej do 15 grudnia br. na ręce ck. Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem swych władz przełożonych.

Cieszanów, d. 10 października 1888.

L. 14657. (6607 3—3)

Celem obsadzenia posady pierwszego sługi szkolnego przy ck. akademickiem gimnazyum we Lwowie, rozpisuje się konkurs z terminem do końca listopada 1888, r. Z posadą tą, do której obowiązków należą także wszelkie czynności zwykłych Stróżów domowych, połączoną jest roczna płaca trzystu 300 zł. w. a. z dodatkiem aktywalnym w kwocie 75 zł. wa. i wedle okoliczności wolne pomieszkanie w zabudowaniu szkolnem.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i pismie, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków a to świadectwem rządowego lekarza.

Podania zaopatrzone w dokumenta, wykazujące wiek i stan kompetenta, wnieść należy w terminie wyżej wskazanym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce ck. Dyrekcyi akademickiego gimnazyum we Lwowie, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z d. 19 kwietnia 1872 Dzpp. nr. 60 mają pierwszeństwo przy obsadzeniu rzeczonej posady wysłużeni podoficerowie ck. armii posiadający wymaganą kwalifikacyę a zaopatrzeni w przepisany certyfikat, a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni ukwalifikowani kompetenci· Gdyby ta posada nadaną została jakiemu w myśl § 4 przytoczonej ustawy uprawnionemu kompetentowi, który zajmuje już posadę sługi przy innej szkole średniej w Galicyi opróżnione w ten sposóc miejsce sługi przy innej szkole średniej w Galicyi z płacą roczną 300 zł. i dodatkiem aktywalnym rocznych 75 zł. lub ewentualnie z płacą roczną 250 zł. i dod tkiem aktywalnym rocznych 62 zł. 50 ct. i wedle możności z wolnem mieszkaniem będzie mogło być nadane jednemu z kompetentów, którzy wyraźnie także o ewentualne nadanie opróżnić się mającej posady sługi przy innej szkole średniej prosić będą.

We Lwowie, 8 października 1888.

L. 44370. (6579 3—3)

Celem nadania jednego a ewentualnie dwóch stypendyów z zapisu Wnego Emila Torosiewicza o rocznych 125 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców ubogich, polaków, obrządku rzymsko-katolickiego, ormiańsko-katolickiego lub grecko katolickiego unickiego, którzy z dobrym postępem w naukach i obyczajach uczęszczają do szkół średnich lub wyższych w kraju istniejących.

Pierwszeństwo służy krewnym fundatora Wgo· Emila Torosiewicza, jeżeli ci posiadają warunki wymagane od stypendystów i są w niedostatku.

Prawo nadawania stypendyum służy Wmu fundatorowi.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne ci nakoniec którzyby zamierzali ubiegać się o powyższe stypendyum z tytułu pokrewieństwa z fundatorem, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 13 października 1888.

L. 389 (6667 2—3)

W celn stałego obsadzenia posady kierownika przy szkole dwuklasowej w Krzeszowicach w powiecie chrzanowskim rozpisuje się konkurs. Z posadą tą połączona jest płaca roczna 300 złr. za kierownictwo 50 zł. wolne pomieszkanie i użytek z dwóch morgów pola. Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o pomienioną posadę mają wnieść podania w przepisane dowody kwalifikacyjne i wykazy lat służby zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do końca listopada 1886 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Chrzanowie, dnia 12 października 1888.

L. 44570. (6578 3—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi mieszkańców byłego obwodu Sądeckiego w kwocie 100 zł. w. a. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie tylko dla ubogich uczniów szkół publicznych, urodzonych w byłym obwodzie Sądeckim (z wyjątkiem części, która niegdyś do obwodu Jasielskiego należała).

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada rb. i załączyć metrykę chrztu na dowód pochodzenia z byłego obwodu Sądeckiego, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, 13 października 1888.

L. 44568 (6640 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. Kajetana hr. Lewickiego po 200 zł. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla ubogich uczniów urodzonych w Galicyi, a w szczególności jedno dla ucznia szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych, drugie zaś dla ucznia krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego.

Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest dla synów oficyalistów, pełniących służbę w dobrach śp. fundatora

Prawo nadawania stypendyów służy Wnej. Zofii z hr. Lewickich hrabinie Siemieńskiej - Lewickiej.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego a to najpóźniej do 15 listopada r. b. i dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 13 października 1888.

L. 176 (6668 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca listopada b. r. na następujące posady nauczycielskie:

W Przeworsku przy 4 kl. szkole chłopców z płacą 270 złr.

W Kańczudze przy 2 kl. szkole mięszanej z płacą 400 złr.

W Albigowej, w Mirocinie, w Rozborzu, w Wierzawicach, w Staremmieście, w Sieteszy i Ostrowie z płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem, a nareszcie w Dębinie z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

W Mirocinie, w Rozborzu i w Staremmieście znajomość języka ruskiego jest wymaganą. Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady winni wnieść w powyższym terminie podanie wraz z dokumentami i wykazami służbowymi za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Łańcucie.

Łańcut, dnia 10 października 1888.

L, 44565 (6642 1—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi pod nazwą „Joela Biera zapis stypendyjny“ o rocznych 222 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogich uczniów wyznania mojżeszowego, uczęszczających do szkół publicznych gimnazyalnych lub realnych i czyniących wzorowe postępy w naukach jako też i w obyczajach.

Pomiędzy zgłaszającymi się o stypendyum będą mieć pierwszeństwo krewni fundatora śp. Joela Biera byłego dzierżawcy Hnizdyczowa i Wolicy) po nich zaś uczniowie urodzeni w Podhajcach, zawsze jednak pod warunkiem dobrych postępów w naukach i obyczajach.

Prawo nadawania stypendyum służy Wnu Józefowi Kolischerowi, kupcowi i właścicielowi dóbr we Wiedniu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada br. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa wydane przez właściwe władze, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach i obyczajach a pomiędzy temi w szczególności świadectwo szkolne z ostatniego półrocza szkolnego.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa wydane przez właściwe władze, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach i obyczajach, a pomiędzy temi w szczególności świadectwo szkolne z ostatniego półrocza szkolnego.

Kandydaci którzyby zamierzali ubiegać się o stypendyum pewyższe jako krewni śp. fundatora, winni również złożyć niewątpliwe dowody swego z fundatorem pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 13 października 1888.

L. 44571 (6641 1—3)

W celu nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z fundacyi p n. stypendya chłopskie fundacyi księdza Sczęsnego Skibińskiego, proboszcza Zarszyńskiego, które wynoszą na teraz po ośmdziesiąt (80) zł. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya te udzielone będą przedewszystkiem synom ubogich włościan to jest chłopów zamieszkałych na wsi w królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem bez różnicy religii, obrządku i narodowości, uczęszczającym do publicznych szkół średnich lub wyższych z wyjątkiem szkół początkowych, czyli tak zwanych normalnych. Jedynie w braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendja synowie rzemieślników mieszkających na wsi to jest rzemieśników chłopskich posiadający zresztą powyższe warunki.

Synowie szlachty, księży, urzędników rządowych lub prywatnych, mieszczan, rzemieślników niemieszkających na wsi, przemysłowców, szynkarzy i karczmarzy wykluczeni są zupełnie od korzystania z niniejszej fundacyi. Między kandydatami posiadającymi wedle powyższego równe prawa do ubiegania się o niniejsze stypendja ma pierwszeństwo najuboższy a względnie sierota.

Obdarzeni pobierają stypendya aż do ukończenia nauk. Bezpłatne przyjęcie do zakładu edukacyjnego lub do seminaryum, opuszczenie szkoły, zły postęp w naukach lub złe obyczaje pociągają za sobą utratę stypendyum.

Prawo nadawania stypendjów z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada rb. i załączyć do nich metrykę chrztu, zaświadczenia szkolne, a w szczególności także ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa a wreszcie poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec ubiegającego się o stypendyum ucznia jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojcu winni w miejsce tego poświadczenia przedłożyć dowód śmierci ojca.

Z Wydziału krajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie dnia 13 października 1888.

L. 34029 (6697 1—3)

Konkurs

na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Miejscu w powiecie krośnieńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 złr.

Z płacą rocznych 400 złr. ryczałtu kancelaryjnego 100 złr. i wynagrodzenia 900 złr. za codzienną 4 razową dwukonną jazdę posłańczą do dworca koleji żelaznej w Iwoniczu z obowiązkiem dostarczenia pomocnika do przeładowywania posyłek tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 listopada br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 19 października 1888.

L. 45362 (6710 1—3)

W celu nadania dwóch a ewentualnie więcej stypendyów z zapisu ś. p. Jana Bazylewicza Towarnickiego o rocznych 200 złr. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla uczniów publicznych szkół średnich i wyższych, a otrzymać je mogą tylko prawdziwie ubodzy uczniowie, którzy wsparcia takiego rzeczywiście potrzebują, a na udzielenie onego tak przez swoje postępy w naukach, jako też przez odpowiednie prowadzenie się niewątpliwie zasługują.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego, najdalej do 15 listopada r, b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 18 października 1888.

(6715)

C. k. Sąd powiatowy poszukuje dyetaryusza z pięknem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową. Zgłaszający się winni wnieść podania do Naczelnictwa.

Rymanów, 20 października 1888.

Upadłości.

L. 15864 (6693 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Lesera Kurza, kramarza w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku, położonego w tych kraja h, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Karol Rudolf radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Ludwik Glaser.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 9 listopada 1888, o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy, do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 1 stycznia 1889] stósownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 18 stycznia 1889, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów, dnia 20 października 1888.

Kuratele.

L. 11162. (6655 2—3)

Andrij Zarobny z Ułaszkowiec uznany został marnotrawcą. Kuratorem Józef Kaczmar z Zabłotówki.

C. k. Sąd powiatowy
Czortków, dnia 8 listopada 1886.

L. 3310. (6690 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że Adolf Schauderna zamieszkały w Żywcu uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 12 maja 1888, l. 2410 marnotrawcą uznany został. Kuratorem tegoż ustanowiono N. Alschera, radcę miejskiego w Bielsku.

Żywiec, dnia 28 czerwca 1888.

L. 4955. (6572 2—3)

Handzia Smolak z Nastasowa uznaną została umysłowo chorą. Kuratorem ustanowiono Ołeksę Smolaka gospodarza z Nastasowa.

C. k. Sąd powiatowy
Mikulińce, 2 sierpnia 1888.

L. 9516, (6605 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia, że Łuć i Ewa małż. Wozniakowie z Czernichowiec, zostali za przyzwoleniem ck. Sądu obwodowego w Tarnopolu z 30 czerwca 1888, l. 7712 za marnotrawców uznani, i że tymże kurator w osobie Pawła Kisińskiego z Czernichowiec ustanowiono.

Zbaraż, 7 lipca 1888.

L. 6609 (6708 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Zacharka Wysockiego z Parchacza marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Pawła Meda.

Sokal, dnia 20 czerwca 1888.

L. 8858 (6709 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Jerefteja Wojtowicza z Opulska marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Łewka Sywida z Opulska.

Sokal, 3 sierpnia 1888.

Księgi gruntowe.

L. 1754 (6676)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. Sądu obwodowego w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 29 października 1888 rozpoczęte zostaną dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej „Hołosków“.

Każdy mający interes może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do zbadania lub obrony swoich praw za stosowne uzna.

Tarnowica leśna, 17 października 1888.

L. 5400 (6714)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie, zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Jaśliska powiatu rymanowskiego dnia 23 października 1888 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Rymanów, 21 października 1888.

L. 5401 (6713)

C k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Zawadka rymanowska powiatu rymanowskiego dnia 1 listopada 1888 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Rymanów, 21 października 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

(6698 1—2)

Pan dr. Władysław z Ostrowia Ostrożyński, wpisany został z dniem 20 października 1888 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 20 października 1888.

L. 7994 (6276 3—3)

Zawiadamia się Gittlę Schweidową z pobytu nieznaną, iż w dniu 15 sierpnia 1888 pod l. 7994 zapozwała ją Alte Kelnerowa 32 złr. a. w. i że dla pozwanej ustanowiono kuratorem Salamona Kaufera z Simenowy któremu winna podać środki obrony przed terminem lub sądowi podać pełnomocnika, inaczej postępowanie z kuratorem nastąpi na koszt i niebezpieczeństwo nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy
Limanowa, dnia 3 września 1888

L. 15819. (6262 2—3)

C. k. Sąd del. miejski, nieznaną z miejsca pobytu i zamieszkania Bronisławę Prześmińską, iż w myśl §. 2 ust. z dnia 23 maja 1883 l. 82 na zasadzie dekretu dziedzictwa po śp. Piotrze Prześmińskim z dnia 12 września 1884 l. 32167 wydano rezolucyę z dnia 16 września 1887 l. 34208 na podstawie której, za właścicielkę realności pod lwh. 18 w Kantorowicach w 5|50 częściach intabulowaną została.

Kuratorem dla Bronisławy Prześmińskiej ustanowiony został adwokat dr. Koy w Krakowie.

Kraków, 29 maja 1888.

L. 24695 (6336)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Grand Hotel Palais du Pce Czartoryski Cracovie — E. Chronowski“ którą używać będzie Eustachy Jaxa Chronowski, utrzymujący hotel pod ową firmą podpisując takową w ten sposób iż pod wyciśniętemi stampilią słowami: „Grand Hotel Palais du Pce Czartoryski Cracovie“ dołoży swój własnoręczny podpis „E. Chronowski.“

Kraków, dnia 14 września 1888.

L. 9885 (6337)

W miejsce adw. dr. Maramorosza ustanawia się p. adw. Krobickiego kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Biesiadeckiego w sprawie dr. Henryka Markusa przeciw Karolowi Biesiadeckiemu o otwarcie konkursu.

Z rady c. k. Sądu obwodowego
Kołomyja, 7 września 1888.

L. 11606 (6311 1—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Józefa Pantzera, że na prośbę Markusa W. Aschkenazego wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 złr. a. w. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dro. Eliaszowi Fischler z zastępstwem tutejszego adwokata dra. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 3 października 1888.

L. 3021 (6378 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Liszki kuratorem Antoniego Mikosia w sprawie egzekucyjnej Tomasza Więcka przeciwko Wojciechowi Liszce pto. 100 złr. wa. zpn.

Tuchów, 24 czerwca 1888.

L. 7469 (6619 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jakóba Hirta o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Jarosławiu na Głębockiem przedmieściu pod lk. 202 w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 456 w przestrzeni jednego morga i 367 kw. sążni obejmującej jednopiętrowy murowany budynek mieszkalny, szopę drewnianą, budynek drewniany, komórki drewniane i podwórze a graniczącej na wschód do realności bursy Kopernika i Józefa Talenta, na północ do gościńca rządowego, na południe do gruntu Wilhelma hr. Siemieńskiego a na zachód do gruntu spadkobierców Wacława i Maryanny Kosturkiewiczów tudzież do realności Jana i Balbiny Palczyńskich i c. k. Sądowi powiatowemu w Jarosławiu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 Sierpnia 1888 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się że od dnia 1 sierpnia 1888 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany w wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie powiatowym w Jarosławiu swoje oznajmienie do dnia 1 listopada 1888 tem pewniej wnieśli, ile w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1888.

L. 1257 (6543 2—3)

Na czwartą zwyczajną z dniem 4 grudnia 1888 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku mianowanym został Prezydent c. k Sądu obwodowego Zeleski przewodniczącym zaś c. k. Radcy Sądu krajowego dr. Zygmunt Nawratil, Ambrozy Janowski, Jan Staruszkiewicz i Marcin Chorzemski Jego zastępcami.

Sanok, dnia 10 października 1888.

L. 4555. (6630 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Bobkier, iż w sporze drobiazgowym Naftalego Mozesa przeciw niemu pto 12 zł. wa. ustanowiono dlań kuratora c. k. notaryusza Ludwika Rzewuskiego i termin do rozprawy na dzień 30 października 1888 wyznaczono.

Rymanów, 3 września 1888.

L. 3305 (6549 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Franciszka Szota z miejsca pobytu niewiadomego, że Jan Kołeczek zaskarżył go pozwem 20 czerwca 1888 l. 5305 o oddanie w posiadanie hipoteczne kawałka gruntu z ciała hip. l. wyk. 159 gminy Nawsie Kołaczyckie.

W skutek tego wyznacza się do rozprawy termin na dzień 13 listopada 1888 o czem się go z tem zawiadamia, że może udzielić informacyi do sporu ustanowionemu dlań kuratorowi Jędrzejowi Szotowi albo innego zastępcę obrać i o tem Sądowi donieść, inaczej przypisze sobie wynikłe z zaniedbania tego skutki.

Jasło, dnia 21 czerwca 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 833 (6718)

Kolej Lwów-Bełzec (Tomaszów).

Oddanie dostawy 10.000 metr. sześć. drzewa opałowego.

Powyższa dla opalenia lokomotyw przeznaczona ilość drzewa może być dostawioną do jednej lub kilku stacyj kolei Lwów-Bełzec (Tomaszów), a to w jednej połowie do końca maja 1889, zaś w drugiej połowie po końca października 1889.

W ofertach, które na podstawie ogólnych, specyalnych warunków dla dostawy drzewa opałowego wniesione być mają, należy podać gatunek drzewa, ilość tegoż i stacyę do której dostawa uskuteczniona być ma.

Oferty odpowiednio ostemplowane, opisane i opieczętowane z napisem „Oferta na dostawę drzewa opałowego“, wniesione być mają do biura towarzystwa w Wiedniu (I. Elisabethstrasse 9) najdalej do dnia 16 listopada b. r. godzina 12 w południe.

Do ofert oprócz tego dołączyć należy poświadczenie kasy głównej we Wiedniu (Elisabethstrasse 9) lub kasy zbiorowej towarzystwa c. k. uprzyw. kolei Lwowsko Czerniowiecko-Jasskiej we Lwowie, na złożone tamże wadya w wysokości 5 prc. wartości dostawy, w gotówce lub papierach z bezpieczeństwem pupilarnem po kursie dziennym rachowanych.

Dotyczące warunki dostawy przejrzane być mogą w biórze towarzystwa we Wiedniu (Elisabethstrasse 9), w kierownictwie budowy we Lwowie (ulica Kilińskiego 2), w dyrekcyi ruchu c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej we Lwowie i u naczelnika ruchu w Żółkwi.

Na żądanie warunki te również przesłane być mogą za złożeniem 50 ct. w. a.

Towarzystwo zastrzega sobie prawo przyjęcia całej, lub też pewnej części proponowanych przez oferentów ilości drzewa, jak również prawo odrzucenia wszystkich wniesionych ofert.

Wiedeń, dnia 16 października 1888.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony.)

L. 1552 (6666)

Obwieszczenie.

Przy Zborze izraelickim we Lwowie opróżnione zostało stypendyum dla jednego ucznia uczęszczającego do jednej z czterech wyższych klas gimnazyalnych lub z trzech wyższych klas realnych we Lwowie, fundowane przez p. Różę Frenkl na uczcze nie pamięci męża swego, byłego adwokata krajowego i przełożonego Zboru izraelickiego we Lwowie, dr. Hermana Frenkla.

Stypendyum to składające się z odsetek kapitału 2000 zł. w listach zastawnych galic. Banku hipotecznego, udziela Przełożeństwo Zboru izraelickiego we Lwowie z uwzględnieniem przedewszystkiem krewnych zmarłego dr. Hermana Frenkla, w braku takich, ubiegających się krewnych fundatorki, a w braku także takich przy szczególnem uwzględnieniu byłych wychowanków izraelickiego domu sierót we Lwowie. Chcący się ubiegać o udzielenie powyższego stypendyum, winni są udowodnić swoje ubóstwo, dobry postęp w naukach i moralne zachowanie się, jakoteż w danym razie pokrewieństwo z ś. p. dr. Hermanem Frenkl lub fundatorką p. Różą Frenkl, albo że byli wychowankami izraelickiego domu sierót we Lwowie.

Dotyczące podanie wnieść należy do dnia 15 listopada 1888 u Przełożeństwa lwowskiego zboru izraelickiego.

Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 12 października 1888.

Obwieszczenie. 6711

Na podstawie uchwały wierzycieli z dnia 2 października r. b. odbędzie się na dniu 5 listopada rb. o godzinie 4 po południu w biurze podpisanego publiczna sprzedaż w drodze pisemnych ofert, pretensyj należących do masy rozbiorowej Osyasza Rosenberga w kwocie 2403 zł. 87 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w biurze podpisanego zawiadowcy masy.

Kołomyja, dnia 21 października 1888.

Dr. Trachtenberg.

Adwokat.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.